

**Protokół Nr XLIV /2013  
z XLIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu  
w dniu 9 października 2013 r.**

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta  
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji, w tym:
  - stwierdzenie „quorum”.
2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2013,
  - b) emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez burmistrza,
  - c) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2020.
3. Zamknięcie Sesji.

**Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:**

O godzinie 15<sup>05</sup> J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył obrady XLIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu. Przewodniczący poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza.

Według listy obecności było 21 radnych. Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Przewodniczący powitał radnych, K. Bagińskiego Burmistrza Białogardu, M. Stachowiak Zastępcę Burmistrza, pracowników Urzędu Miasta, radnego Powiatu Białogardzkiego K. Szyszlaka, wszystkich uczestników sesji.

Przewodniczący Rady zaproponowała na sekretarza obrad Panią M. Zimmer kierownika Biura Rady

Za zgodą Rady § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad powierzono kierownikowi Biura Rady Miejskiej Małgorzacie Zimmer.

**- przedstawienie porządku obrad**

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są uwagi do porządku obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej udzielił głosu wnioskodawcy sesji Panu K. Bagińskiemu Burmistrzowi Białogardu.

Burmistrz powiedział, że poprosił Przewodniczącego Rady Miejskiej o zwołanie sesji nadzwyczajnej ponieważ od stycznia 2014 roku będą obowiązywać nowe wskaźniki. Wiemy o tym od dłuższego czasu i z Panią Skarbnik i Wydziałem Budżetu i Finansów Finansowym przygotowaliśmy się do tego wydarzenia. Wielokrotnie o tym dyskutowaliśmy na sesjach, jak będzie wyglądał budżet Miasta po zastosowaniu tych nowych wskaźników.

Należało przebudować całkowicie Wieloletni Plan Finansowy Miasta i przeanalizować wszystkie kredyty, które zostały do tego pory zaciągnięte przy okazji inwestycji w Białogardzie. Tych kredytów najwięcej było zaciągniętych w roku 2009-2010. Wtedy, kiedy Miasto uzyskało duże dofinansowania do inwestycji i wtedy zawsze potrzebny był 50% wkład własny Miasta aby te inwestycje przeprowadzić. W latach tych nie było wiadomo o zmienionym wskaźniku, więc planowano spłaty kredytów dosyć optymistycznie w krótkim okresie czasu, przy sporym dofinansowaniu również z Banku Gospodarstwa Krajowego. Wszystko odbywało się w ramach obowiązujących wtedy wskaźników. Miasto w tych wskaźnikach mieścił się. Jeszcze do końca roku obowiązuje ten 15% wskaźnik rocznego zadłużenia i 60% całkowitego zadłużenia. Całkowite zadłużenie Miasta kształtowało się na poziomie od dwudziestu kilku a w najgorszym momencie do trzydziestu procent, czyli można by było mówić o zaciąganiu kredytów o drugie tyle.

Po interwencji różnych korporacji samorządowych ostatnio w kraju rozgorzała dyskusja o niekorzystnych wskaźnikach dla samorządu, które zastosowano w tej chwili. Ten algorytm jest w niektórych gminach krzywdzący. Trudno bowiem wypracować nadwyżkę o której się mówi, żeby można było obsłużyć wcześniej zaciągnięte kredyty. Tak jest również w Białogardzie. W sytuacji kiedy mamy kryzys wydatki bieżące decyzją Rady Miejskiej w uchwałach naszych budżetowych przypisane są do jednostek i trudno w tak krótkim okresie zmienić zasady wydatków bieżących i trudno jest dyskutować, na temat dodatkowych wpływów do budżetu.

Burmistrz poinformował, że Premier Rządu na różnych spotkaniach z samorządowcami informował o tym, iż te wskaźniki będą zmienione tak aby umożliwić od roku 2014 swobodniejsze funkcjonowanie samorządów. Wskaźniki te liczone są indywidualnie dla każdej gminy.

Dla Białogardu wskaźniki liczone według nowego algorytmu wynoszą niecałe 5%, przy wcześniej obowiązującym wskaźniku 15%. W związku z tym należy wszystkie te kredyty, które wcześniej zostały zaciągnięte dostosować do możliwości Miasta Białogard, do możliwości budżetowych dlatego też na dzisiaj zwołana została sesja nadzwyczajna aby podjąć decyzję. Przy okazji analizy wcześniejszych kredytów i zadłużenia Miasta uregulować również sytuację bieżącego budżetu Miasta, ponieważ są kłopoty z wpływami do budżetu z uwagi na zbyt optymistyczne założone wskaźniki nie wiedząc jaka nastąpiła sytuacja w kraju z tzw. fotoradarami. Prowadzona jest akcja medialna przeciwko takim wpływom do budżetu.

Burmistrz powiedział, że trudno było przewidzieć iż zbycie nieruchomości będzie gorsze niż w roku 2012. I parę innych jeszcze wskaźników, w tym również niedobory jeżeli chodzi o wpływy mieszkańców za wywóz odpadów komunalnych. Niedobór wynosi ok. 350.000 zł za pół roku.

To wszystko powoduje albo ograniczenie wydatków Miasta albo zwiększenie deficytu Miasta.

Burmistrz poprosił Panią Skarbnik aby podczas wywołania przez Przewodniczącego Rady Miejskiej dokonała wprowadzenia do dyskusji.

Burmistrz poinformował, że czasu jest niewiele dlatego też propozycja aby sprawy omówić na sesji nadzwyczajnej aby nie czekać jak jest w zwyczaju do końca miesiąca. Wyczekiwaliśmy tyle ile można było na jakiejś propozycji Rządu ale nie pojawiły się i należało podjąć decyzję że nie ma już na co czekać. Białogard nie jest wyjątkiem i podobne decyzje podejmowane są praktycznie w całej okolicy, w Województwie Zachodniopomorskim i przy takich wskaźnikach samorządy stosują podobne rozwiązania, bo musimy dostosować budżety do nowych wskaźników.

## **Ad 2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:**

### **a) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2013**

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wprowadzenie do dyskusji Panią Skarbnik.

I. Kubiak Skarbnik Miasta przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2013. W projekcie tym zmniejsza się plan dochodów ogółem o kwotę 2.972.623,22 zł. Plan wydatków zwiększa się o kwotę 176.610,60 złotych. Powyższe zmiany powodują zmianę kwoty planowanego deficytu o 3.149.233,82 zł.

Korekta dochodów dotyczy sześciu zmian, w sześciu działach tj. główne zmiany zmniejszenia z tytułu dochodów uzyskanych za zajęcie pasa drogowego i zmniejsza się o 41.233,82 zł.

Z przekształcenia prawa wieczystego na własność zmniejsza się o kwotę 110.000 zł, ze sprzedaży majątku o 1.500.000 zł.

Z dochodów z mandatów i grzywien o 800.000 zł. Wpływy z opłaty za zagospodarowanie odpadami o 350.000 zł oraz podatek od czynności cywilnoprawnych zmniejsza się o kwotę 147.000 zł. Odsetki od środków zgromadzonych na rachunku bankowym zmniejsza się o kwotę 70.000 zł.

Pani Skarbnik poinformowała, że jeżeli chodzi o wydatki to zmniejszamy wydatki z tytułu poręczeń i gwarancji o 250.000 zł, które były zabezpieczone zgodnie z wytycznymi Regionalnej Izby Obrachunkowej w wysokości 800.000 zł na ten rok i przekazuję się jako dotację dla Białogardzkiego Zarządu Nieruchomości w wysokości 250.000 zł.

Zwiększa się wydatki w dziale 750 z tytułu opłat i różnych składek o kwotę 50.500 zł. Zmniejsza się wydatki zakupu usług Straży Miejskiej o 80.000 zł oraz zmniejsza się wydatki Gimnazjum Nr 2 o 60.000 zł.

Następuje zmiana wydatków bieżących w dziale 900 dopłaty w spółce w likwidacji w Krzywopłotach zwiększamy o kwotę 58.000 zł oraz o zakup usług zimowego oczyszczania miasta o 150.000 zł.

Pozostałe zmiany dotyczą przesunięć między paragrafami oraz wprowadza się dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na usuwanie wyrobów zawierających azbest po stronie dochodów i po stronie wydatków i jest to kwota 26.610,60 zł.

Przedstawione zmiany powodują zmianę planowanego deficytu budżetowego.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przedstawienie opinii komisji przez Przewodniczących Komisji

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna ( za - 2, przeciw -0, wstrzymało się - 1),
- 2) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za -3, przeciw- 2, wstrzymało się – 0).

#### **Opinie Klubów:**

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie Klubów Radnych.

Zgłoszeń nie było.

#### **Dyskusja:**

Radny J. Harłacz powiedział że należy pozostawić te algorytmy dotyczące nowych wskaźników od 2014 roku zdolności finansowych i zadłużania gmin. Nie ma co tak specjalnie zwać winy na ustawodawcę, na Rząd bo tak naprawdę to sami mamy ten problem przyjmując uchwałę budżetową na 2013 rok. Niektóre wskaźniki były zbyt optymistyczne w tym budżecie i nie należało dokonywać takich zapisów tak dochód z mandatów karnych przekonywanych przez Straż Miejską w wysokości 1.800.000 zł. Prosiłem żeby pozostawić w tych wskaźnikach jakie były w latach ubiegłych. Dzisiaj Straż Miejska ma dochody z mandatów 700.000 zł i być może będzie to 800.000 zł do końca roku. Tendencja wpływów z mandatów karanych jest spadkowa w całym kraju i sięga ona 60% niższych kosztów z tego tytułu, jak to było w latach ubiegłych.

Przeszacowany został projekt budżetu i wszyscy ci, którzy świadomie przyjmowali uchwałę budżetową na 2013 rok ponoszą winę. Ta wasza nieodpowiedzialność z poprzednich miesięcy jest wynikiem dzisiejszego projektu uchwały, żeby dzisiaj deficyt budżetowy można było pokryć trzeba sprzedać obligacje miejskie tylko kto je będzie chciał kupować? Nie wiem czy to bank zakupi wszystkie obligacje, czy Burmistrz znajdzie osoby prawne czy fizyczne na zakupu tych obligacji żeby pokryć zobowiązania z tytułu wszelkiego rodzaju kredytów.

W poprzedniej kadencji mówiłem, żeby nie brać tych kredytów bo za to wcześniej czy później będziemy musieli zapłacić a dzisiaj tego tak naprawdę jest finalny efekt, że trzeba sprzedać coś w obligacjach Miasta. Jeszcze nie wiemy co jest przedmiotem sprzedaży, co będzie zastawem pod te obligacje.

Prosiłem również o to żeby działki na terenie miasta pod budownictwo jednorodzinne sprzedawać i nie starać się utrzymywać tych wysokich cen, bo to nie na standard ani Koszalina, ani na standard Kołobrzegu. Ten biegły rzeczoznawca, który wyszacował szereg działań w winku których mamy takie a nie inne ceny na tym białogardzkim rynku bezrobotnych są tego świadectwem.

Zdaniem Radnego tego Pana powinien Burmistrz zwolnić i tak naprawdę wziąć osobę, która tak naprawdę spojrzy na ten rynek okiem zwykłego przedsiębiorcy, zwykłego mieszkańca. Nas nie stać dzisiaj na to żebyśmy płacili takie kwoty jakie oszacował biegły rzeczoznawca.

Biegły rzeczoznawca wyszacował nie będąc w środku Pani Bąbaś makulaturę, gdzie miały być kafelki, świece w oknach dymne przeciw komarom itd. i okazało się że ta Pani wygrała sprawę w sądzie i Miasto zapłaciło 10.000 zł. Takie szacunku to nie w tym obeiściu.

Radny powiedział, że warto byłoby może do końca roku poczynić pewne starania by majątek Miasta w postaci gruntów pod budownictwo sprzedawać nieco taniej i jednocześnie w przyszłym roku podjąć takie działania by zaplanowane środki z tego tytułu różnego rodzaju wpływów do Miasta osiągnęły ten pułap o którym będziemy mówili niebawem omawiając projekt budżetu na rok 2014 rok.

Dodatkowe opłaty z tytułu zagospodarowania odpadami i dokładamy 350.000 zł to czego jest wynikiem tego rodzaju działanie? Zdaniem Radnego tego, że część wspólnot nie płaci za wywóz nieczystości bo mieszkańcy nie płacą. To jest też wina Miasta, dlatego że Miasto do dzisiaj jeszcze nie zapłaciło wspólnotom 800.000 zł o których była mowa i Burmistrz obiecał na sesji zwyczajnej że te zobowiązanie Miasto pokryje wobec wspólnot.

Dzisiaj wspólnoty nie mają z czego płacić i to jest dzisiaj wynikiem tego, że trzeba znaleźć 350.000 zł na te zadania związane z realizacją wywozu nieczystości.

Zdaniem Radnego dotacja dla BZN-u w wysokości 250.000 zł to są jedynie środki kwalifikowane na poczet spłat dla wspólnot. Pan Burmistrz doskonale wie że BZN na dzień dzisiejszy nie ma środków na realizację powierzonych mu zadań do końca roku. Biorąc pod uwagę fakt, że BZN teraz przejmie park miejski, który trzeba będzie utrzymywać na odpowiednim standardzie i wysokim poziomie to skąd przy dokooptowaniu dodatkowych zadań BZN ma znaleźć środki?

Radny powiedział, że do dzisiaj Burmistrz nie spłacił wspólnot i taka płatność w ratach nie polepszy sytuacji finansowej ani BZN ale też sytuacji śmieciowych ani wspólnot.

Radny poinformował, że jest w posiadaniu informacji, że wspólnoty mogą wystąpić do sądu po środki, które im się należą. Nie chciałaby aby Burmistrz po raz kolejny musiał płacić z publicznych pieniędzy dodatkowych kosztów związanych z pokryciem odsetek itd.

Radny powiedział, żeby dzisiaj ratować finanse publiczne Miasta trzeba rzeczywiście podjąć jakieś działania bo deficyt jaki jest to każdy widzi, to jest 3.143.000 zł i trzeba z tego do końca roku znaleźć jakieś wyjście. To nie o to chodzi abyśmy z roku na rok cykali i powiększali deficyt budżetowy tylko dlatego, że się nieumiejętnie przygotowuje stosowną uchwałę budżetową na kolejny rok. Nie chciałbym żebyśmy się tutaj obwiniali o to że Rząd, że Sejm nie daje środków, że algorytmy będą tak a nie inaczej naliczane. Tak naprawdę to jest dzisiaj nasza wina, bo to nikt inny tylko my zarządzamy tym Miastem i tu nikt inny nie ponosi odpowiedzialności.

Radny powiedział, że są pewne jednostki samorządowe sobie wypracowały poprzez pewne oszczędności, poprzez weryfikacje swoich finansów, poprzez być może zmniejszenie liczby zatrudnionych. Są też pewne jednostki, a mówię tu o szkołach, które musiały zatrudnić więcej nauczycieli, bo powstało więcej klas.

Radny powiedział, że nie podoba mu się taki skok Miasta na niewielką kasę jednostek, które sobie tą kasę w jakiś sposób zaoszczędziły. Te szkoły mają szereg problemów i Komisja Edukacji dzisiaj w tych szkołach była. Byliśmy w ubiegłym tygodniu. Pan Burmistrz o tych sprawach doskonale wie i chciałaby żeby Burmistrz kwalifikował stosowne wnioski w budżecie na 2014 rok aby w zabezpieczeniu finansowym tych szkół tych środków nie zabrakło, a te zadania o których była dzisiaj mowa na Komisji Edukacji z udziałem Burmistrza i Pana Zastępczynią żeby znalazły odzwierciedlenie w realizacji tych zadań.

Radny zapytał kto będzie przejmował i kto będzie wykonywał w imieniu Miasta zadanie dotyczące zakupu usług zimowego oczyszczania Miasta w kwocie 150.000? Czy 150.000 zł to jest tylko ta jedyna kwota dotycząca odśnieżania i utrzymania ciągów pieszych, czy to są tylko jedne środki na akcję zimową?

Czy znowu nie będziemy poszukiwać kolejnych środków, bo się okaże że przyjdzie mroźna zima i śniegu napada tyle li ludzie będą się ślizgać tak jak to było rok temu .

Radny powiedział, że jeszcze raz apeluje o weryfikację sprzedaży majątku miejskiego. Być może trzeba uruchomić system sprzedaży mieszkań komunalnych tym osobom, które już chcą i akceptują wykup danego lokalu.

Radny J. Harłacz powiedział, że apeluje aby ceny działek budowlanych Miasta zweryfikować. Niech ludzie budują się bo ci ludzie w przyszłości zapłacą podatek dla Miasta i Miasto z tego będzie żyło. Zdaniem radnego wiele stawek jest wygórowanych, nie przemysłanych i nie na obecny rynek Miasta Białogard.

Radny powiedział, że widzi że mamy takie problemy a mamy zakupić psa dla Policji. Radny oświadczył, że u niego na schronisku są psy, które mogą się nadawać do Policji. Kończyłem zakład tresury psów służbowych i wiem o czym mówię. Darmowo oddam psa i mam świetnego pas i jestem przekonany że ten pies nadawałby się do Policji. dla

Burmistrz Białogardu w odpowiedzi na zagadnienie dotyczące sprzedaży działek i ich wycen powiedział, że to nie jest tylko ten rok ale od kiedy zostałem burmistrzem, to preferuję takie podejście o którym mówi Pan Harłacz jeżeli jest wycena i że jeżeli jest wycena i nie sprzedawane są działki to rynek ma to zweryfikować. W związku z tym jest drugie ogłoszenie i gdy nie ma chętnych to przystępujemy do rokowań. W drodze rokowań w ubiegłym roku bardzo dużo działek udało się sprzedać. I to było pod koniec roku. Zdaniem Burmistrza w roku 2013 może być podobnie. Mamy przygotowane działki. Ogłoszone są rokowania. Burmistrz powiedział, że jest otwarty żeby rynek zweryfikował wartość tych nieruchomości.

Jeżeli chodzi o zobowiązania wspólnot to w tej kadencji próbujemy regulować zaszłości, które są z przed wielu, wielu lat i umówiliśmy się że w tym roku 800.000 zł było zapisane do BZN-u. Natomiast w wyniku zmiany podejścia, interpretacji co do naszych zabezpieczeń, poręczeń musieliśmy wycofać te 800.000 zł i umówiliśmy się, że systematycznie będziemy do BZN-u dokładać w trakcie roku pieniądze i to czynimy. Nieuzasadnione jest twierdzenie że rzucamy słowa na wiatr bo umówiliśmy się na pewne rzeczy i dzisiaj Pani Skarbnik mówiła o tym, że przypisujemy 250.000 zł zgodnie z tym o czym mówiliśmy do BZN-u. to jest w ramach tych 800.000 zł, które wcześniej były przypisane jednorazowo.

Burmistrz powiedział, że nie przyjmuje takiej informacji jeżeli chodzi o brak środków w BZN-ie. Pana Dyrektora będziemy rozliczać, ponieważ wszystkie pieniądze jakie trafiają do BZN-u są na zasadzie dotacji i na wykonanie pewnych zadań. Te zadania są szacowane i zabezpieczone są pieniądze na takim poziomie, który powinien gwarantować należyte wykonanie tych zadań. Nie ma mowy o tym, żeby zabrakło. Nie mam takiej możliwości.

Burmistrz poinformował, że mówiąc precyzyjnie brakuje na remonty mieszkań, bo tu są dziesięcioletnie zaniedbania i rzeczywiście te pieniądze, które Miasto przekazuje są zbyt małe. Natomiast wszystkie inne zdania, które wykonuje BZN to na nie otrzymuje dotacje i powinien w tych dotacjach zmieścić się i je wykonać.

W odpowiedzi na zagadnienie dotyczące deklaracji mieszkańców odnośnie opłat śmieciowych to są ustalone stawki. Była dyskusja na temat ile to powinno kosztować. Liczyliśmy i szacowaliśmy. Wtedy też kolega T. Szwed mówił z trybuny, że szacuje że około 30% naszych mieszkańców nie będzie płacić co wynika z jego doświadczeń bo były kłopoty z egzekwowaniem płatności.

Burmistrz powiedział, że tak jest mniej więcej w tym momencie. Nie dlatego że miasto zalega wspólnotom tylko dlatego bo mieszkańcy nie wpłacają i tu jest kłopot i będziemy windykować.

Jako przykład Burmistrz powiedział, że we wspólnocie, w wielorodzinnym bloku zadeklarowano jakaś liczbę mieszkających osób. Według meldunków jest różnica na czterdzieści kilka osób. W jednym tylko budynku. Teraz żeby to zweryfikować należy wszcząć postępowania administracyjne, które będą trwać wiele miesięcy i tak na końcu może się nie zgodzić z tym postępowaniem administracyjnym. Taka jest możliwość weryfikacji, nawet jeżeli wiemy że coś jest nie tak.

Po zwykłym zapytaniu ten, który zarządza tą wspólnotą, który składał deklarację zwiększył tylko liczbę mieszkańców o trzy osoby. Brakuje czterdzieści kilka osób.

Burmistrz powiedział, że podaje przykład dlatego, że gdy nie będziemy samemu do tego nie podchodzić to będziemy płacić jedni za drugich.

To że dołożymy z budżetu teraz za pół roku 350.000 zł to już w roku kolejnym dołożymy prawie 700.000 zł czy 800.000 zł. jak się już przyzwyczaimy że nie trzeba płacić to w ogóle z budżetu zaczniemy pokrywać to wszystko.

Zdaniem Burmistrza problem jest skomplikowany i ma nadzieję że ustawy będą doprecyzowane i samorządy będą mogły windykować należności i te opłaty, które powinny wpływać do budżetu.

Burmistrz powiedział, że mieszkańcy Białogardu, ci którzy mieszkają w zasobach komunalnych w stosunku do Miasta zalegają na ponad 6.000.000 zł. Gdyby mieszkańcy płacili to Miasto pokryłoby te wszystkie zobowiązania 800.000 zł i nie byłoby problemu. Prawdopodobnie Miasto wyremontowałoby większość mieszkań komunalnych i może jeszcze coś zbudowali. To wszystko wynika z tego że w Białogardzie jest sporo ludzi biednych, to są często też ludzie chorzy, którzy nie mają wpływów, nie mają pracy i nie mają czasami rent i dokonują wyboru tych płatności, które muszą opłacić. Są też i tacy, którzy mogliby by płacić i po prostu nie płacą z przyzwyczajenia, bo wcześniej też nie płacili.

W odpowiedzi na zagadnienia dotyczące oszczędności w szkołach Burmistrz odpowiedział, że z całą stanowczością w tych wszystkich szkołach w których były zaoszczędzone pieniądze te pieniądze Dyrektorzy wydają. na własne potrzeby bez ingerencji Burmistrza.

Burmistrz poinformował, że jest jedna szkoła, w której mniej osób przyjęto. Powstało mniej klas. To nie są żadne oszczędności.

Zaproponowaliśmy w styczniu taki plan finansowy aby wystarczyło na więcej klas. Chcieliśmy aby w tej szkole było więcej klas. Jest mniej i nie będziemy płacić za nic. To zadanie nie jest wykonane. Nie będzie wykonane. Zgodziliśmy się na kilkanaście tysięcy, ponad piętnaście tysięcy na potrzebne rzeczy i umówiliśmy się że jeżeli grono pedagogiczne i pani Dyrektor wypracują takie zapotrzebowanie aby przyciągnąć młodzież do tej szkoły to będą potrzebne dzieciom takie pomoce dydaktyczne i w roku 2014 Burmistrz będzie prosił Radę Miejską żeby tej szkole o 60.000 zł zwiększyć plan finansowy. Tak się umówiliśmy z Panią Dyrektorem i Burmistrz powiedział, że chciałby tego dopilnować.

Zdaniem Burmistrza złym zwyczajem jest wydawanie na koniec roku pieniędzy bo akurat zostały z różnych tytułów.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące zimowego utrzymania Miasta w kwocie 150.000 zł Burmistrz odpowiedział, że wydatek dotyczy roku bieżącego.

Tak samo jak rok szkolny obejmuje rok 2013 i 2014 tak samo zima najczęściej występuje w roku 2013 i 2014. w związku tym większość kosztów utrzymania zimowego będzie w budżecie na rok 2014.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące psa dla Policji Burmistrz odpowiedział, że była taka prośba Komendanta jeszcze przed sesją. Wpłynęło pismo i nie zdążyliśmy tego wprowadzić do budżetu i dopiero dzisiaj to jest wprowadzone w kwocie 4.500 zł ponieważ ten wcześniejszy pies odszedł na emeryturę. Potrzebny jest nowy pies. Jeżeli propozycja radnego J. Harłacza, którą dzisiaj złożył będzie do zaakceptowania przez Policję to jak najbardziej i to jest rozmowa pomiędzy Radnym a Komendantem.

Zdaniem Burmistrza ta kwota 4.500 zł należy zabezpieczyć bo już jest ten pies przygotowany dla naszych policjantów.

W odniesieniu do wątku poruszonego przez radnego J. Harłacza że nie powinniśmy się odnosić i zwać winy na innych to zdaniem Burmistrza nie jest zwalanie winy na innych i Burmistrz powiedział, że nie chce na nikogo zwać winy tylko zmieniły się warunki. Jeżeli Miasto roczną spłatę miało na poziomie 15% a teraz na poziomie 5% to należy to zmienić. Można to zmienić tylko i wyłącznie albo spłacając zaciągnięte wcześniej kredyty teraz już albo wydłużyć tą spłatę i dostosować do tego nowego wskaźnika. Tak jest i takie są nowe zasady i trzeba się do nich dostosować.

Radny J. Harłacz powiedział, że podziela pogląd Burmistrza odnośnie spłaty wcześniej zaciągniętych kredytów. Jeżeli tych 15% w skali tych 7.000.000 zł czy 5.000.000 zł zobowiązań finansowych, które mamy spłacić i te odsetki w wysokości 15% to podzielam pogląd Burmistrza ze jeśli jest ta zamiana i będziemy płacili 5% odsetek od tej kwoty to zagłosuję „za”.

Tak naprawdę tych 250.000 zł dla BZN-u to Burmistrz znalazł po telefonie radnego, bo ja wiem w jakiej sytuacji krytycznej zakład się znajduje.

Radny powiedział, że nie chciałby wrzucać do jednego worka tych wszystkich aspektów problematycznych Miasta Białogard, dlatego że to absolutnie nie odzwierciedla dzisiejszej zmiany w uchwale budżetowej o której mówimy. Mówiąc o wspólnotach mieszkaniowych mówię o tym, że te 350.000 zł to nie Jan Kowalski który mieszka we wspólnocie mieszkaniowej i płaci odrębnie za śmieci tylko płaci ten rachunek tak naprawdę wspólnota. To nie jest tak że każdy indywidualnie płaci tak jak spółdzielnie i oni płacą w swoich rachunkach dla wspólnoty czy spółdzielni. Natomiast płatnikiem tak naprawdę jest albo spółdzielnia mieszkaniowa w Białogardzie i dana wspólnota. To będzie ich w przyszłości kwestią windykacja wobec tych osób, które nie płacą a wspólnoty ponoszą odpowiedzialność finansową. Tylko z drugiej strony jeśli Miasto nie będzie zalegało opłat finansowych dla tych wspólnot to i te wspólnoty zaczną płacić i we własnym zakresie będą weryfikowały czy też windykowały stosowne opłaty do własnej kasy na poczet śmieci i innych.

Radny powiedział, że dobrze Burmistrz powiedział, że są dziesięcioletnie zaniedbania w zakresie remontów mieszkalnictwa. Zdaniem Radnego dobrze że jest wiedza ale poza wiedzą potrzebne są pewne rozstrzygnięcia. Te rozstrzygnięcia powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w danym budżecie na kolejny rok..

Radny P. Szyszlak zapytał czy Burmistrz jest w stanie na dzień dzisiejszy odpowiedzieć że ta kolejna kwota jaką Miasto przekaże na likwidację wysypiska w Krzywopłotach jest już ostateczną kwotą? Ile procentowo Miasto jest w stanie pozyskać pieniądze na rekultywację wysypiska?

Burmistrz odpowiedział, że jeżeli chodzi o spółkę w Krzywopłotach to sytuacja jest trochę dziwna. Zamierzaliśmy jak najszybciej doprowadzić do likwidacji spółki aby uniknąć niepotrzebnych kosztów i przeprowadzić rekultywację. Uda się podpisać porozumienie po wielu miesiącach rozmów, negocjacji ze współwłaścicielami czyli z Gminą Białogard i Miastem i Gminą Karlino.

Nieszczęśliwie stało się i zmieniły się przepisy. Zmieniała się ustawa, która nakłada obowiązek i nawet nieczynne wysypiska muszą być utrzymywane i prowadzone, rekultywowane przez spółkę i nie może to być inny podmiot.

Po wakacjach odbyło się posiedzenie wspólników i podjęto decyzję, że nie ma innego wyjścia jak utrzymywanie dalej spółki w likwidacji i poczekać na rozstrzygnięcia konkursowe oraz na pieniądze, które mamy otrzymać w ramach wspólnego projektu Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Projekt miałby dotyczyć wielu wysypisk w rejonie i zamiarem jest przeprowadzić te rekultywację poprzez ten związek. Ta spółka w likwidacji może funkcjonować i przeprowadzać rekultywację.

Rozpatrywany też był wariant aby to zadanie powierzyć spółce karlińskiej zajmującej się sprawami komunalnymi ale też tam pojawiło się bardzo dużo wątpliwości: na ile można zaufać kierownictwu tej spółki, jak liczyć koszty, jak uzgadniać pewne rzeczy aby nie było wzajemnych podejrzeń i pretensji i wspólnicy doszli do wniosku, że to nie jest dobry pomysł.

Zwyciężył pogląd że będziemy utrzymywać spółkę w likwidacji i czekamy nam pieniądze. To rozwiązanie wiąże się z pewnymi zobowiązaniami finansowymi. Będziemy musieli rok w rok płacić do Miasta i Gminy Karlino podatek od nieruchomości. Rocznie podatek wynosi około 120.000 zł na wszystkich wspólników. Miasto posiada 60% udziałów w tej spółce to większa część środków, która wpływa do budżetu Miasta i Gminy Karlino będzie pochodził z Białogardu.

Burmistrz poinformował, że jest pełna zgoda wspólników, że tak to powinno być i to jest ta wartość.

Burmistrz powiedział, że wystąpi do Burmistrza i do Rady Miasta i Gminy Karlino prośbą o rozpatrzenie możliwości umorzenia tego podatku. Burmistrz poinformował, że Burmistrz Miast i Gminy Karlino twierdzi, że nie widzi takiej możliwości ale może radni znajdą, bo zdaniem Burmistrz są to nieuzasadnione koszty, które Miasto musi ponosić.

Burmistrz poinformował, że to z wniosku samorządu karlińskiego w 2007 roku następuje odwrót od rozwoju tej spółki. Samorząd karliński sobie nie życzył w tym miejscu składowiska. Burmistrz będąc w tym czasie Starostą rozumiał to i skoro tak to należy dążyć do zamknięcia tego składowiska. Trwało to bardzo długo. Jest rok 2013 a temat nie jest jeszcze zakończony.

W odpowiedzi na pytanie radnego w bieżącym roku Napewno taka kwota. Nie wiemy ile będzie roku kolejnym oraz nie wiemy kiedy otrzymamy pieniądze na rekultywację.

Rekultywacja polega na zasypaniu pozostałości po składowisku różnego rodzaju warstwami ziemi a później na monitorowaniu na monitorowaniu tego terenu przez trzydzieści lat. Też będą pewne koszty zarządzania tym terenem.

Radny K. Sęk powiedział, że chciałaby podziękować Burmistrzowi umiejętności retoryki. Przy obligacjach Burmistrz wrzucił wszystko do jednego worka.

Zdaniem Radnego jeżeli Burmistrz mówi, że jest zdziwiony i jest niemile zaskoczony wpływami z mandatów to od początku tej kadencji twierdziłem że mandaty nakładane przez Straż Miejską nie jest to danina publiczna jak podatki, jak opłaty i jakby to chciały traktować samorządy. Tak ja Burmistrz powiedział, że jest jakaś kampania medialna na rzecz zlikwidowania mandatów wystawianych przez Straż Miejską to jest bzdura, gdyż kampania tylko i wyłącznie prowadzi do tego i dobrze że taka kampania jest do normalizowania tych działań gminy i ucywilizowania tego co robiły gminy oraz w jaki sposób traktowały narzędzie jakim jest mandat karny zamieniając to w daninę publiczną z której utrzymywały swoje samorządy, urzędy, premie, fanaberie i bankieciki samorządowe.

Radny powiedział, że u nas ostatnio był taki bankieciak z okazji otwarcia parku Orła Białego. Poniekąd bardzo ładny i być nie mogłem i jak obiecałem na bankieciki samorządowe za pieniądze podatników nie będę się bawił.

Wszyscy wiedzieliśmy o tym, że sprawa z mandatami kiedyś się skończy, wolna amerykanka uprawiana przez samorządy tylko Burmistrz o tym, nie wiedział. Z roku na rok podwyższał. Jeżeli Burmistrz z roku na rok podwyższał i Radny wielokrotnie pytał co będzie kiedy mieszkańcy nauczą się jeździć i co będzie wtedy kiedy ten aparat represyjny w postaci mandatów wywoła taki skutek że wszyscy będą jeździli 50km/h.

Radny powiedział, że zadawał Burmistrzowi pytania rok temu przy sesji budżetowej, dwa lata temu. Trzy lata temu nie miałem okazji bo któryś z kolegów zamknął dyskusję zanim ja rozpoczęliśmy, więc tutaj nie dano nam takiej szansy. W takim razie to ja miałem rację. To ja Pana ostrzegałem a Pan zlekceważył te ostrzeżenia teraz Pan się przyznaje i pochyla głowę, że ja nie wiedziałem, że się skończy łatwa kasa z mandatów. Skończyła się, to było do przewidzenia i pan Burmistrz wykazał się po prostu nieroztropnością. Na tym stanowisku raczej Pan powinien szerzej myśleć albo inaczej słuchać podpowiedzi też może mądrych, czasami podpowiedzi drugiej strony.

Radny K. Sęk powiedział, że kolejną rzeczą jaka Burmistrz wrzucił do worka z obligacjami są to nieruchomości. Kryzys na rynku nieruchomości to mamy od 2008 roku. Jakby Burmistrz przejechał się po mieście Białogard a widuję że jeździ Pan strasznie szybko i dlatego Panu migają te wszystkie ogłoszenia, które widnieją na witrynach nawet w centrum miasta: sprzedam, wynajmę. Jak Pan Burmistrz jeszcze nie wie to kryzys na rynku nieruchomości jest. Tym bardziej ten kryzys obejmuje tak małe miasteczko, które jest obciążone takim bezrobociem jakim jest Białogard. Jeżeli Burmistrz tego nie zrozumie i będzie dalej będzie się opowiadać mieszkańcom różne bajki, że tyle będziemy mieli dochodu ze sprzedaży nieruchomości, tyle z mandatów żeby nam się w grudniu ładnie budżet zamknął wtedy kiedy ten budżet uchwalamy. Teraz nagle Pan Burmistrz mówi że nie wiedział. Ustalmy raz i ostatni że kryzys na rynku trwa i ciężko sprzedać cokolwiek.

Przestało się inwestować w nieruchomości. Panie Burmistrzu może Pan w drodze rokowań obniżyć ceny.



Kryzys trwa a trwa dlatego że nie maco z tą nieruchomością zrobić później. To nie jest kwestia, że nie ma pieniędzy na zakup tej nieruchomości tylko chodzi o to co zrobić z nią później. Kwestia prowadzenia biznesu na zakupionej nieruchomości czy to lokalowej czy to gruntowej jest wykluczona. Wystarczy przejechać się przez miasto. Trzydzieści lokali w centrum miasta stoi pustych, gdzie prywatni przedsiębiorcy próbują to wynająć, czy sprzedać. Kwestia wybudowania domu wiąże się z kredytami i też pracą. W Białogardzie tej pracy nie ma. Banki mocno się usztywniły w kwalifikacji wydawania kredytów i ciężko skredytować budowę domu. Także nie kupuje się nieruchomości i Pan Burmistrz niech nie wciska następnym razem budżetu że nieruchomości będą stanowiły że nieruchomości będą stanowiły istotny dochód do budżetu a później Pan ręce rozkłada że taki deficyt wyszedł na koniec roku.

Radny powiedział, że jeżeli chodzi o brak płatności za śmieci nie chciałby aby Burmistrz szykował jakaś podwyżkę w kwestii opłat za śmieci, bo Pan Burmistrz zaczyna delikatnie narzekać że nie płacą ci, nie płacą tamci mamy zaległości tu, ci nie zadeklarowali.

Zdaniem Radnego wyjdzie tak, że niedługo nie tyle będziemy mieli w stosunku do tego jaka była obsługa rzeczywiście prywatna tych śmieci a co nie jest winą Burmistrza bo to jednak państwo polskie zdecydowało kto jest dysponentem śmieci, ale jednak u nas te ceny za wywóz śmieci są duże już. za wysokie.

Radny powiedział, że ma nadzieję iż Burmistrz nie robi podkładu w budżecie aby zafundować nam podwyżki. Zabije Pan mieszkańców i tych którzy płacą jeszcze przestaną w ogóle Panu płacić. Znowu pojawia się naiwność Pana Burmistrza, bo z jednej strony Pan Burmistrz mówi że nie wiedział, z drugiej strony Pan mówi że Pan wiedział. Radny zapytał co z tego że Pan dumnie nam oświadczył, że 20.000 osób zadeklarowało się jako producenci śmieci i zadeklarowało odbiór ich w takiej czy innej formie i ich selekcję bądź, skoro pan dobrze wie że ludzie w Białogardzie nie mają pieniędzy. Ludzie czasami siedzą przy świeczkach i ostatnią rzeczą jaką myślą jest zapłacić Panu Burmistrzowi za śmieci. Też trzeba takie rzeczy przewidywać. Mamy biedne społeczeństwo u nas w Białogardzie.

Radny powiedział, że sponsorujemy psa dla Komendy Powiatowej Policji i zdaniem powinno to być wrzucone na Powiat. Poprosiłbym Pana Starostę, Pana kolegę też osobistego żeby też ewentualnie on coś się dołożył czy wyłożył pieniądze a jak się Pan Starosta zapyta skąd ma na to ja powiem skąd. Dwóch pracowników u jednego przedsiębiorcy prowadzącego szkoły niepubliczne siedzi i kontroluje tą szkołę od sześciu miesięcy. Osoby przychodzą na osiem godzin do pracy. O sześciu miesiącach robią kontrole bo są z Kontroli i Nadzoru. Nie wiem czy mają inne zadania. Podejrzewam że inne ich zadania realizuje kolejny pracownik zatrudniony w Starostwie. Mają taki kaprys żeby szukać czegoś co nie do znalezienia ale mimo wszystko kontrolują przez sześć miesięcy jednego przedsiębiorcę, gdzie ten przedsiębiorca w czasie zatrudnia dodatkowych ludzi żeby obsłużyć tą kontrolę, bo taka kontrola wymaga obsługi. Pan Starosta jest później zdziwiony że strasznie dużo pieniędzy z dotacji na szkołę idzie na administrację szkoły. Pan Burmistrz niech doradzi Panie Staroście żeby on przeznaczył pieniądze na psa a sam zaoszczędził po prostu na niepotrzebnych, nadmiernych i wydłużających się w czasie kontrolach.

Radny powiedział, że życzy Burmistrzowi powodzenia i niech pan Burmistrz uzasadnia kolejne kredyty, kolejne rolowanie kredytów ale niech Burmistrz zacznie słuchać drugiej strony i Pana wyobrażenie o pewnych rzeczach jest troszeczkę inne o pewnych rzeczach.

Burmistrz odpowiedział, że stara się czerpać ile można z tego optymizmu Platformy, bo Platforma Obywatelska głosiła od dawna że kryzysu nie ma w Polsce i Burmistrz naiwny w to uwierzył.

Burmistrz powiedział, że chodzi twardo po ziemi i wie jakie są realia. W roku 2012 planowane było dosyć optymistycznie nieruchomości ale sprzedane zostały za ponad 3.000.000 zł. W roku 2013 Już na rok 2013 planowane było 2.500.000 zł.

Burmistrz poinformował, że jeżeli jest kłopot żeby uzyskać w roku 2013 ze sprzedaży nieruchomości 2.500.000 zł to na kolejny rok zostanie złożona propozycja niższej kwoty wpływów, tylko trzeba będzie zastanowić się jak skompensować te utracone dochody. Trzeba będzie zastanowić się nad wydatkami, na co mniej wydać. Może jakieś inne dochody.

Burmistrz powiedział, że radny mówił o mandatach. Zdaniem Burmistrza należy się cieszyć że mieszkańcy Polski, w tym i Białogardu nauczyli się jeździć wolniej. Szacowane były że wpływy z mandatów w porównaniu do innych gmin mogą być na poziomie 1.800.000 zł. Należy cieszyć się że ludzie jeżdżą ostrożniej ale z drugiej strony minister Platformy Obywatelskiej Pan Nowak zaproponował postawianie w całym kraju bardzo dużej ilości fotoradarów i twierdził, że to jest bardzo dobry sposób na poprawienie bezpieczeństwa więc Radny nie powinien tak mocno krytykować tej sytuacji. Fotoradary nie stoją po to żeby łupić mieszkańców, tylko po to żeby uspokoić ruch i polepszyć bezpieczeństwo i to jest główne zadanie.

Burmistrz poinformował, w mediach na przykładzie kilku gmin, które planują po sześć, po siedem, po osiem milionów z fotoradarów jako sposób na życie i łupinie kierowców. Z drugiej strony nikt, kto jedzie przepisowo i nie przekracza prędkości tych mandatów nie płaci. Płacą ci, którzy jadą za szybko.

Zdaniem Burmistrza 1.800.000 zł w porównaniu do 7.000.000 zł czy 8.000.000 zł w dużo mniejszych gminach to chyba jest różnica.

Burmistrz powiedział, że zabolalo Burmistrza i tych, którzy byli na spotkaniu po otwarciu parku Orła Białego w Białogardzie wypowiedź Radnego że biegamy po bankietkach. Było to spotkanie z tymi, którzy chcieli przyjechać na to spotkanie. Przyjechał Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego z Platformy Obywatelskiej. Był poseł z SLD. Byli samorządowcy z samorządu wojewódzkiego.

Zwykła gościnność i zaproszenie osób na poczęstunek. To nie były pieniądze publiczne tylko przedsiębiorca, który wykonywał przebudowę tego parku uznał że stać go na to żeby zaprosić. Na kawę, herbatę i posiłek zapraszał przedsiębiorca.

Radny K. Sęk powiedział, że nie chodzi mu o przedsiębiorcę tylko o 25.000 zł, które przesunęliśmy i o których Pani Burmistrz na komisji powiedziała, że przekazujemy to na imprezę w związku z otwarciem parku.

Burmistrz odpowiedział, że Radny mówił o bankietku.

Radny K. Sęk powiedział, że mówił o bankietku na powietrzu i nie interesuje go co robią prywatni przedsiębiorcy.

Burmistrz powiedział, że te pieniądze o których mówił Radny zostały przeznaczone na wszystkie imprezy towarzyszące, które miały miejsce w tym dniu. To była dwudniowa impreza dla mieszkańców.

Burmistrz powiedział, że chciałby odnieść się do kwestii biedy i świeczek i Zdaniem Burmistrza to taki jest pogląd Radnego. Niektórzy twierdzą że przy świeczkach, to tylko bogaci w tej chwili siedzą, żeby sobie poprawić nastrój itd. i stać ich na to.

Burmistrz poinformował, że szybuje się dopłata do energii elektrycznej dla tych którzy będą mieli kłopoty, żeby popłacić rachunki. Ostrożnie z tymi deklaracjami wydawania pieniędzy, bo nie dość że mamy dodatek mieszkaniowy i bardzo dużo pieniędzy Miasto przeznacza i są kłopoty żeby z własnych dochodów, wydatków bieżących zabezpieczyć odpowiednie kwoty to dochodzą nowe zadania. Idziemy w tym kierunku jak Europa zachodnia wydając bardzo dużo pieniędzy na opiekę socjalną.

Zdaniem Burmistrza lepiej byłoby zabezpieczyć warunki do rozwoju gospodarczego niż takie wypłaty dla tych, którzy tej pracy nie mają. To już nie na poziomie samorządów. To jest strategia Rządu.

Burmistrz powiedział, że będzie dyskusja o budżecie a w tej chwili Burmistrz odpowiedział na wątpliwości i pytania Radnego.

Radny J. Harłacz powiedział, że chciałby wypowiedzieć się w kwestii formalnej. Radny powiedział że Burmistrz poruszył wiele spraw i Radny powiedział, że ma pomysł dla Burmistrza i Burmistrz będzie miał wpływ do budżetu.

Radny poprosił aby Burmistrz podjął decyzję na sprzedaż budynku przy ulicy Grunwaldzkiej, w którym mieści się prywatna szkoła Scholar. Wartość tego obiektu to 2.000.000 zł i są chętni.

Zdaniem Radnego jeśli Burmistrz dba o budżet, w ramach zmniejszenia deficytu jest to pomysł do zrealizowania. Tylko teraz czy Burmistrz będzie chciał to wykonać? Czy Burmistrz będzie mógł i czy będziemy dalej sięgać do kieszeni podatników?

Radny powiedział, że tutaj się żeruje na majątku miejskim za niską dzierżawę więc propozycja jest jak najbardziej właściwa i powinniśmy ten obiekt sprzedać. Wartość tego obiektu wynosi 2.000.000 zł i Burmistrz będzie miał pieniądze na pokrycie deficytu. Przynajmniej Burmistrz wyrówna te standardy finansowe na właściwym poziomie.

Radny D. Glinka powiedział, że ma sugestię dotyczącą działu 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa. Ostatnimi czasy Radny zaobserwował że Miasto dba o jednostki nie należące do Miasta tylko do Powiatu. Dotyczy to dofinansowania zakupu psa dla Komendy Powiatowej Policji w Białogardzie a niedawno dofinansowaliśmy zakup radiowozu.

Zdaniem Radnego można byłoby spróbować zadbać o jednostki Miasta, które pilnują bezpieczeństwa. W tym samym dziale jest zdjęcie 80.000 zł ze Straży Miejskiej.

Radny zaproponował aby nie zdejmować tych pieniędzy tylko pozostawić Straży Miejskiej pieniądze na zakup porządnego samochodu. Samochód który Straż Miejska posiada jest technicznie zaawansowany.

Radny J. Harłacz powiedział, żeby Raczewskiego zwolnić i kupić kilka psów, przynajmniej te psy będą w mieście służyły.

Burmistrz powiedział, że chciałby wyjaśnić wątek zakupu psa. Na otwarciu Komisariatu Policji w Karlinie Zastępca Komendanta Policji deklarował że w Białogardzie powstanie nowa komenda Policji za kilkadziesiąt milionów złotych. Jest decyzja o budowie. Miasto przeznaczyło ponad hektar gruntu przy ulicy Kołobrzeskiej. Zanim zapadła decyzja były prowadzone negocjacje o wpłacie z dwóch samorządów: z Miasta Białogard i z Powiatu Białogardzkiego po 50.000 zł na przygotowanie dokumentacji. Powiat wywiązał się z zobowiązań i wpłacił te 50.000 zł. Miasto tym tematem jeszcze nie zajmowało się. Burmistrz poinformował, że uzyskał informację od Komendanta Powiatowego Policji o tym, że Komendant Wojewódzki Policji pokrył te koszty i udało się pozyskać pieniądze z budżetu Państwa. Miasto nie musi już deklarować czy wpłacać te 50.000 zł ale poprosił żeby Miasto przekazało 4.500 zł na zakup psa licząc na to że radni nie odmówią skoro Miasto nie przekazało 50.000 zł tylko 4.500 zł.

Burmistrz wyraził nadzieję że powstanie nowa komenda. Zdaniem Burmistrza lokalizacja obecnej komendy nie jest obecna szczęśliwa. Jest w samym centrum miasta, w zabytkowym budynku handlowym o ciekawej architekturze i budynek ten nie jest ani funkcjonalny ani nie jest zlokalizowany w odpowiednim miejscu i do tego jest dodatkowy obiekt na ulicy Grunwaldzkiej, który nie jest w najciekawszym stanie technicznym.

Burmistrz powiedział, że Policjanci w Białogardzie powinny pracować w dobrych warunkach i jest szansa na to aby te warunki zostały spełnione.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące zdjęcia 80.000 zł z wydatków Straży Miejskiej to zostały zabezpieczone pieniądze na pocztę i na przesyłki szacując ile potrzeba pieniędzy gdyby trzeba było wysłać zdjęć w zaplanowanej kwocie wpływów w wysokości 1.800.000 zł. Ograniczone zostały wpływy o 800.000 zł to też ilość wysłanych korespondencji będzie mniejsza i została oszacowana że o 80.000 zł.

Burmistrz poinformował, że Komendant Straży Miejskiej o tym wie i była dyskusja na temat tego kiedy należałoby kupić samochód i ustalono że w tym roku jeszcze nie bo Komendant rozumie trudności finansowe. W tym momencie, w roku 2013 nie mówimy że w ogóle nie trzeba będzie kupić samochodu To jest wszystko ustalone i dlatego 80.000 zł bo mniej będzie wysyłanej korespondencji.

Radny Z. Jonko powiedział, że niepokoił go budżet od samego początku. Zdaniem Radnego został on tak skonstruowany, że z rozmachem z nadwyżką zostały zapisane większe kwoty niż się spodziewaliśmy. Na dzień dzisiejszy stanęliśmy przed faktem, że brakuje pieniędzy w tylu działach, że trudno wszystkie wymienić. Chociażby zajęcie pasa ruchu drogowego brakuje 41.000 zł. Przekształcenie prawa wieczystego użytkowania na własność 110.000 zł. Z mandatów mniejsze wpływy 800.000 zł. Tak samo podatki od czynności cywilno-prawnych mamy mniejsze kwoty.

Radny zapytał jak to jest że takie kwoty zawyża się w projektowaniu budżetu a później stajemy przed faktem, że teraz musimy po prostu korygować budżet bo brakuje pieniędzy?

Radny powiedział, że jeżeli po jednej stronie zbilansujemy wszystkie kwoty mamy wtedy zaplanowane pieniądze, na które możemy zaplanować inwestycje ale jeżeli te pieniądze nie wpłyną to brakuje na inwestycje i stajemy przed faktem kredytów lub obligacji o których mamy dzisiaj podjąć decyzje. Dlaczego z takim rozmachem podchodzi się do projektowania budżetu z zawyżonymi usługami czy zawyżonymi cyframi co w konsekwencji prowadzi do tego że później brakuje pieniędzy przy końcu roku. Nie są to małe kwoty i mówię tu o rzędzie 10.000 zł, 20.000 zł czy 50.000 zł. Tu wychodzi kwota w granicach 2.000.000 zł. To jest kwota dość pokaźna. Za taką kwotę wcześniej można było coś zaoszczędzić, coś można było zredukować.

Zdaniem Radnego jeżeli taką drogą ciągle będziemy szli, żeby budżet został z rozmachem zaprojektowany, skonstruowany to zawsze będziemy stawali przed faktem że brakuje pieniędzy. Mówi się że kryzys jest za nami a ja niebyłbym takim optymistą. To są tylko puszczone w eter żebyśmy my wszyscy uwierzyli. Jak jest naprawdę to rynek zweryfikuje. Ze sprzedaży nieruchomości jest tylko siedem osób, które kupiły nieruchomości. Mamy mniejsze wpływy o 1.500.000 zł. Jeżeli z mniejszym rozmachem projektujemy budżet żeby uzyskać większe kwoty to później stajemy przed takim a nie innym faktem. Wolałby żeby budżet został bardziej okrojony na samym początku niż na końcu. Lepiej żeby na końcu okazało się że mamy nadwyżkę niż niedobór.

Radny zapytał dlaczego tak się dzieje, że projektowanie budżetu powoduje to że prawie ze przy każdej sesji mamy zmianę budżetu. To nie jest tak że zmianę budżetu dzisiaj omawiamy. Jeżeli zobaczymy ile było zmian w budżecie od początku roku to staje to się normą że na każdym posiedzeniu mamy zmianę budżetu a zdaniem Radnego prawdziwa gospodarka polega na tym, żeby coś zaplanować i wykonać.

Radny powiedział, że wolałby żeby te dotacje były z innych źródeł, które tutaj mamy.

Burmistrz powiedział, że dziękuję Radnemu za to pytanie ponieważ wcześniej w samorządzie gminnym a 1999 roku w samorządzie powiatowym co roku Burmistrz zadaje sobie podobne pytanie jakie zadał radny Z. Jonko co takiego jest w Polsce, że nie możemy dopracować się jakiegoś normalnego planowania. Teraz to i tak nie jest źle, bo jak Burmistrz sprawował funkcję Starosty planowany był budżet na poziomie dwudziestu pięciu milionów złotych a kończyliśmy na poziomie sześćdziesięciu pięciu milionów złotych, czasami sześćdziesięciu czterech milionów złotych. To wszystko było jakieś sterowanie ręczne z punktu Warszawy, więc trudno tu mówić o jakimś sensownym planowaniu. W gminach jest inaczej, nie ma aż takiego wielkiego rozrzutu.

Burmistrz powiedział, że chciałaby przypomnieć kilka zdarzeń, które powodują, że plany finansowe z początku roku muszą być korygowane. Wtedy kiedy Miasto składa wnioski o dofinansowanie te konkursy są rozstrzygane w trakcie roku, a często dostajemy na samym końcu kiedy już inny nie chcą tych pieniędzy. Od momentu przyznania do momentu wprowadzenia do budżetu mija czasami pół roku.

Rozliczenie wykonanych inwestycji czasami trwa dwa lata, kiedy spodziewamy się ich po miesiącu czy po dwóch. Miasto dostanie pieniądze do budżetu. Mamy je zapisane w budżecie.

Burmistrz powiedział, że nie chciałby odpowiadać za całą administrację w Polsce i przepływie finansowym w administracji publicznej. Często jest tak że te dotacje jakie miasto ma przyznane po jakimś czasie są korygowane.

Burmistrz powiedział że nie chciałby mówić o opłacie 1 zł za pobyt dziecka w przedszkolu, o tym że rok szkolny nie pokrywa się z rokiem budżetowym i nie da wszystkiego zaplanować chociaż byśmy chcieli.

To wszystko powoduje, że Rada Miejska musi często spotykać się i wprowadzać korekty, analizować i przesuwać środki. Taki jest zwyczaj w Polsce z które Burmistrz też nie cieszy się ani nie jest to wygodne, bo planowanie jest bardzo utrudnione.

Zdaniem Burmistrza te wszystkie wieloletnie plany finansowe to jest sztuka dla sztuki. Planujemy do roku 2025 do roku 2030 kiedy nie wiemy w ogóle co się będzie działo za dwa lata, za trzy. Nie wiemy jakie będą wskaźniki, jaki będzie nowy Rząd. Ta cała dzisiejsza mitręga i ta cała emocjonalna dyskusja o wskaźnikach może za dwa lata okazać się zupełnie bezpodstawna albo przyjdzie ktoś nowy, będzie nowy rząd i wskaźniki znowu trzeba będzie inaczej liczyć, bo w Unii europejskiej będzie inne podejście do tej całej sprawozdawczości.

Jako administracja musimy odnosić się do tego co obowiązuje w tym momencie i szacunki nie były przesadzone.

Burmistrz poinformował że budżet na rok 2013 planowany był na wskaźnikach roku 2012, w odniesieniu do dochodów, które były uzyskiwane w roku 2012.

Były informacje że w Polsce się udało, że kryzys mamy za sobą, że przez to że mamy euro, przez to że mieliśmy fundusze z Unii Europejskiej udało się uniknąć sytuacji kryzysowej i że będzie lepiej. Nie jest lepiej jest gorzej i dlatego trzeba te wszystkie rzeczy korygować i to nie jest jakaś sytuacja nadzwyczajna. Tak się zdarzyło i musimy to wszystko wziąć pod uwagę.

Burmistrz powiedział, że wprowadzony został nowy system wywozu nieczystości i to też nie od początku lecz w połowie roku. Dopiero w roku kolejnym będziemy wiedzieli jak mieszkańcy płacą i ile mają płacić.

W odpowiedzi na wcześniejsze sugestie radnego K. Sęka Burmistrz poinformował, że nie przygotowuje ani radnych ani mieszkańców do wzrostu opłat. I chcemy opłaty zatrzymać na dotychczasowym poziomie pod warunkiem że mieszkańcy będą płacić.

Radny A. Milczarek powiedział, że chciałaby się odnieść do sprawy zakupu psa służbowego dla Policji. Radny podziwiał za tyle zainteresowania sprawą i powiedział, że liczy że uchwała zostanie zaakceptowana i te 4.500 zł zostanie przeznaczone na zakup psa służbowego i które de facto jest jednym z narzędzi do pracy Policji i mówimy o podwyższaniu bezpieczeństwa nas wszystkich.

Radny podziękował że pomysły w jakim zakresie to należałoby rozwiązać i Pan Burmistrz już wyjaśnił że inne gminy czy też Powiat dokładają znacznie więcej i z tego tytułu nie robią jakiegoś wielkiego problemu, dbają o bezpieczeństwo nas wszystkich.

Radny powiedział, że dziękuje wszystkim za wsparcie i liczy na więcej, ponieważ w przyszłym roku kiedy ta inwestycja budowy komendy być może ruszy i tak jak inne komendy w całej Polsce są dofinansowywane bardziej przez samorządy.

Radny odniósł się do planowanego dla Straży Miejskiej obniżenia uzyskania kwot z grzywien. Zdaniem Radnego powinno to być zachowane na poziomie ubiegłego rocznym poziomie i też nie byłoby to wielkim błędem jakie zostało obniżone 80.000 zł z wydatków i to nie jest kwota zbyt duża a wynika to jak Pan Burmistrz powiedział ze z oszczędności związanych z opłat pocztowych i innych rzeczy z racji tego że te ilości są być może mniejsze ale wykazana ilość za pierwsze półrocze pokazuje jak to wygląda z wykonaniem.

Radny poprosił aby Pan Burmistrz pochylił się na sprawą umożliwienia Strażnikom Miejskim korzystania z bazy PESEL, CEPIK po godzinie 15<sup>00</sup>.

Zdaniem Radnego jeżeli Strażnik Miejski legitymuje osobę, sprawcę wykroczenia nie posiadającego dowodu osobistego to nie jest w stanie nic zrobić i aby umożliwić potwierdzenie danych i wykonania swoich obowiązków w pełni i jest to niezbędne. Straż Miejska potrzebuje tych danych i ci, którzy bezpośrednio pracują w terenie.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że przy braku dalszych zgłoszeń do dyskusji zamyka dyskusję a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2013.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2013, głosując: za- 16, przeciw- 5, wstrzymało się – 0.  
Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XLIV/321/2013.**

O godzinie 16<sup>30</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

O godzinie 16<sup>40</sup> J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady sesji.

**b) emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez burmistrza**

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wprowadzenie do dyskusji Panią Skarbnik.

I. Kubiak poinformowała, że przed omawianiem projektu uchwały w sprawie chciałyby omówić autoprawkę do projektu uchwały, którą chciałyby wnieść w imieniu Burmistrza. W paragrafie 4 w punktach 1,2,3,4,5 usuwa się zapis informujący o letniości tych obligacji. Po konsultacji z finansistą z banku poinformował, że techniczny zapis jest zbędny ponieważ te same informacje o wykupie obligacji zapisane są w paragrafie 6, gdzie określony jest rok wykupu tych obligacji więc w tym miejscu należało wykreślić te zapisy.

W paragrafie 5 także tutaj dla celów technicznych poradzono nam żeby zastąpić zapis, że pierwszy okres odsetkowy może być krótszy niż sześć miesięcy i zastąpić go zapisem „nie może trwać dłużej niż dwanaście miesięcy”. Pozostałe zapisy w tym paragrafie są aktualne.

W paragrafie 7 wprowadzono poprawkę w dacie i zobowiązania finansowe Miasta związane z opłatą oprocentowania oraz wykupem obligacji zostaną pokryte z dochodów własnych Miasta w latach 2014 – 2024 a nie jak było wcześniej 2013.

W paragrafie 8 zostało zastąpione wyrażenie „spełni świadczenia” na „wypełni zobowiązania”.

Pani Skarbnik omówiła projekt uchwały i poinformowała, że przedłożony projekt uchwały przewiduje emisje obligacji na łączną kwotę 10.010.000 zł, z tego w wysokości 2.703.247 zł na pokrycie planowanego deficytu w 2013 roku oraz w wysokości 7. 306.753 zł na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów, których spłata w tej wysokości przypada na lata 2014- 2017.

Obligacje to papier wartościowy emitowany w serii, w których emitent stwierdza, że jest dłużnikiem właściciela obligacji – obligatoriusza i zobowiązuje się wobec niego do spełnienia określonego świadczenia.

Agentem obligacji będzie bank, który przedstawi najkorzystniejszą ofertę współpracy oraz przygotowuje, przeprowadzi i zajmie się obsługą emisji obligacji. Agent emisji zagwarantuje sprzedaż całej emisji obligacji oraz zorganizuje przeprowadzenie emisji. Może ją nabyć w całości na własny rachunek.

Emisja obligacji nastąpi w trybie oferty publicznej. Przewidywane koszty emisji obligacji to koszt prowizji podmiotu przygotowującego i przeprowadzającego emisję stanowiącej jego wynagrodzenie i jest to szacunek 0,2% wartości nominalnej emisji. To jest ok. 20.000 zł. Do szacunku odsetek przyjęto średnią stawkę WIBOR 6- miesięczną w wysokości 3,5% oraz marżę inwestora na poziomie ok. 1,5% .

Koszt odsetek liczony według powyższych założeń szacowany jest w okresie całej emisji na ok. 4.600.000 zł.

W latach karencji wykupu obligacji będzie to kwota obciążająca budżet na ok. 500.000 zł rocznie.

Stawka WIBOR 6- miesięczna przyjęta do szacunku w wysokości 3,5% obecnie wynosi 2,71 czyli to oprocentowanie na dzień dzisiejszy będzie troszeczkę niższe niż zakładana w kalkulacji kosztów.

Kwoty emisji obligacji na rolowanie kredytów pokrywa się w tej kwocie szacowanych odsetek przy przedstawionych założeniach. To jest koszt 3.336.000 zł. Natomiast przy spłacaniu kredytów, które są w palnie do zrolowania to według harmonogramu ich spłata kosztowałaby 532.200 zł czyli różnica między tymi szacunkami wynosi 2.770.000 zł.

Restrukturyzacja tego zadłużenia jest niezbędna w celu spełnienia od 2014 roku wymogu artykułu 243 ustawy o finansach publicznych w zakresie indywidualnego dopuszczalnego wskaźnika spłaty zobowiązań w poszczególnych latach. Do ich wyliczenia służyć będzie średnia z trzech lat poprzedzających rok budżetowy.

W 2014 aktualne będą dane w zakresie wykonywania budżetów za lata 2011 i 2012 oraz dane w zakresie planu budżetu na 2013 rok według stanu na koniec trzeciego kwartału. O wyliczeniu indywidualnego wskaźnika decydują przede wszystkim takie wielkości jak: dochody bieżące, wydatki bieżące, dochody ze sprzedaży majątku i dochody ogółem.

Ten wskaźnik spowoduje, że dopuszczany wskaźnik spłaty zadłużenia Miasta będzie na poziomie około 5% przy 15% jaki obowiązuje do końca tego roku. Wskaźnik ten jest dla gmin nie korzystny ponieważ w mianowniku tego wskaźnika mamy dochody ogółem porównywane do licznika, gdzie mamy dochody bieżące. Na dochody ogółem składają się dochody bieżące i dochody majątkowe. Dochody majątkowe gminy mają z wpływów z Unii Europejskiej. Im wyższe wpływy gmina uzyskuje tym ten wskaźnik będzie coraz niższy. Nad tym ministerstwo zastanawia się, żeby polepszyć gminom sytuację finansową i zwiększyć te wskaźniki.

Na dzień dzisiejszy z szacunków wychodzi, że Miasto jest w stanie spłacać na poziomie 5% planowanych dochodów budżetu za 2014 rok czyli kolejny rok budżetowy. Stąd byłaby potrzeba rolowania tych zobowiązań i przesunięcia ich terminu płatności na dalsze lata, po to żeby te wskaźniki były spełnione.

Burmistrz poinformował, że chciałaby jeszcze raz wyraźnie zaznaczyć ta ostatnią wypowiedź Pani Skarbnik, bo Pan Premier ostatnio zapowiadał w tym aspekcie zmianę.

W tej chwili jest sytuacja taka, że im aktywniejszy samorząd tym i więcej pozyskuje środków zewnętrznych to w ten sposób poobniża sobie wskaźniki. Nie dość że musi zabezpieczyć wkład własny na realizowanie przedsięwzięcia przy dofinansowaniu z Unii Europejskiej to jeszcze każde załatwione pieniądze i taka sytuacja jest w Białogardzie, to w ten sposób pogarsza sobie wskaźnik. To miało być skorygowane a nie zostało niestety.

Zdaniem Burmistrza z tego punktu widzenia jest to niesprawiedliwe. W przypadku miast takich jak Białogard to może mieć znaczenie.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przedstawienie opinii komisji przez Przewodniczących Komisji

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna ( za - 2, przeciw-1, wstrzymało się -0),
- 2) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za -4, przeciw- 1, wstrzymało się – 0).

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie Klubów Radnych.

#### **Opinie Klubów:**

A. Siwek Przewodniczący Klubu „Platforma Obywatelska” powiedział, że temat można przegadać i zagadać i tutaj to się tka pomału zaczyna odbywać. Wracając do tego co się działo przy zmianach w budżecie myślę, że mieszkańcy z tego wszystkiego zapamiętają jedynie to, że było otwarcie Parku Orła Białego i było przyjęcie i koniec.

To że nie ma wpływów to wiadomo ale to że nie ma oszczędności po stronie wydatków to nikt do tej pory nie powiedział ani słowa.

Radny powiedział, że wracając do sprawy obligacji nie wie czy to jest potrzebne czy to jest nie potrzebne, być może. Wracamy do punktu wyjścia i to o czym mówiłem w kwietniu bieżącego roku jak Rada podejmowała uchwałę w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów. Rada podniosła rękę za kredytem praktycznie 8.000.000 zł na spłatę plus kredyt inwestycyjny. Radny powiedział, że pytał i nie uzyskał odpowiedzi albo uzyskałem odpowiedzi jakie uzyskałem ile będzie kosztowała obsługa kredytu. Były różne kwoty a skończyło się na tym że obsługa tych powiedźmy 10.000.000 zł wcześniejszych z kwietnia kosztowała nas 2.000.000 zł.

Dzisiaj proponuje się głosowanie za emisją obligacji na kwotę 10.000.000 zł. Koszt tej emisji wynosi ok. 4.600.000 zł. Pani Skarbnik przyjmuje do szacunku koszty odsetek jako średnią stawkę WIBOR – 6 miesięcy 3,5% oraz marżę banku 1,5% , łącznie 5% w skali roku.

Radny powiedział, że z tego co zdążył dowiedzieć się to marża banku jest niezmienna, WIBOR niekoniecznie.

W dniu 9 października 2012 roku stawka WIBOR to było 4,92 czy różnica pomiędzy tym co przyjęte a tym o czym mówimy dzisiaj to jest 1,4.

Radny zapytał czy jest jakakolwiek symulacja, bo Pani Skarbnik sobie przyjęła 2,71 na dzień dzisiejszy, średnio 3,5 i co będzie jeśli ten WIBOR zacznie rosnać i wyniesie tak jak w czerwcu 2012 roku 5,14 ? Ile będzie kosztowała obsługa tych obligacji?

Radny powiedział, że pytała i prosił o jaką kol wiek symulację jakie kredyty zostały spłacone z kredytu kwietniowego, jakie kredyty zostaną spłacone z tego?

Zdaniem Radnego dzisiaj chcemy obciążyć 15.000.000 zł. Oczywiście te 10.000.000 zł prawdopodobnie pójdzie na spłatę a pięć idzie na garba, które będą płatane tam w jakiejś przyszłości ale będą płatne co roku po 500.000 zł. Radny zapytał z czego to będzie płacone? Będziemy płacić kredyty od 2017, które już też były spłacone i były prolongowane czy zawieszane. Jest jakiś okres karencji przyjęty.

Radny powiedział, że należy się szacunek dla Burmistrz i Przewodniczącego że nie dano nam tego projektu pięć minut przed głosowaniem.

Radny zapytał co się takiego stało, że nie można było spokojnie usiąść i dać Radzie dwa, trzy, cztery dni. Ja wiem, że nie wszyscy czytają bo jak to Pani Burmistrz kiedyś powiedziała, że nie wszyscy czytają a niektórzy nawet jak czytają to nie wiedzą co czytają, ale też nie można wszystkich szyc jedną miarą.

Radny A. Siwek powiedział, że będzie głosował i namawiała swój klub przeciwko temu, nie dlatego że przeciwko „bo” tylko dlatego że nie mam na ten temat wiedzy. Ja nie wiem jakie kredyty zostaną spłacone, ile tych kredytów zostanie spłaconych? To jest to o czym dokładnie mówiłem w kwietniu tego roku. Jeśli tak będziemy gospodarować to życzę powodzenia.

Radny powiedział, że ma pytanie do radcy prawnego. Dziennik Ustaw 2013 poz. 885 art. 91 ust. 2 jest zapis że w przypadku zamiaru emisji przez jednostkę samorządu terytorialnego papierów wartościowych itd. zarząd tej jednostki jest obowiązany uzyskać opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o możliwości spłaty kredytu lub pożyczki lub wykupu papierów wartościowych.

Zdaniem Radnego podejmujemy uchwałę nie o zamiarze emisji, tylko podejmujemy uchwałę o emisji obligacji. Czy to nie kłóci się z tym przepisem? Bo jeśli zamiar to musimy najpierw przeprowadzić całą procedurę i rozumiem że jest opinia, siadamy i dyskutujemy. Jeśli podejmujemy dzisiaj uchwałę czy nie ma ścieżki, która by to gdzieś kontrolowała?

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego powiedział, że tą uchwałę należy traktować jako zamiar. Rada zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym decyduje o emisji obligacji , określa zasady zbycia, nabycia i wykupu przez Burmistrza ale to jest uchwałą w jakimś sensie intencyjna, ponieważ dopiero podjęcie czynności przez Burmistrza związanych z wyborem agenta emisji i zaproponowaniem potencjalnym inwestorom do nabycia będzie samą emisją. RIO wyrazi tą opinię dopiero po podjęciu uchwały przez Radę. Przed tym jak gdyby nie ma do czego się ustosunkować, ponieważ w tej uchwale są podstawowe elementy, które pozwolą Regionalnej Izbie Obrachunkowej ocenić możliwości wykupu tych obligacji, łącznie z podjętą dzisiaj uchwałą zmieniająca WPF, bo to się ściśle wiąże.



Tą uchwałę należy traktować jako zamiar. I to nie jest jeszcze zaciągnięcie zobowiązania wobec podmiotów trzecich. Tym zaciągnięciem zobowiązania będzie dopiero zaproponowanie emisji obligacji po spełnieniu jeszcze dodatkowych warunków: w wyborze agenta, wydaniu dokumentów takich jak: warunki emisji, propozycje nabycia które są wymagane przepisami prawa. Dopiero to będzie element zaciągnięcia zobowiązania, dopiero po wyrażeniu opinii przez RIO, która nie jest wiążąca.

Radny A. Siwek powiedział, że rozumie że jeżeli Rada dzisiaj podejmie uchwałę w sprawie emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez Burmistrza to praktycznie Rada nie będzie miała żadnej kontroli nad tym.

Radny powiedział, że rozumie ten zapis w ten sposób że owszem jeśli to tak ale Rada podejmuje uchwałę w sprawie czy w sprawie zamiaru emisji obligacji przez Miasto Białogard i ewentualnie to co radca mówi przejście tej całej drogi legislacyjnej, łącznie z wyborem banku.

Zdaniem Radnego na dzień dzisiejszy nie mamy żadnej wiedzy ile to będzie kosztowało. Są to szacunki wykonane przez Panią Skarbnik przyjęte na podstawie jakiś tam szacunków sobie i tylko sobie znanych. Co dalej?

Radca Prawny powiedział, że też tych innych szacunków nie będzie. Wszystkie elementy do szacunku mamy. Nie mówimy o tym co jest nie niepewne. Mamy jaka ma być emisja obligacji, a jakich latach ma nastąpić wykup. Natomiast stawka WIBOR zawsze będzie niepewna. W uchwale pisze, że kwoty odsetki za poszczególne okresy odsetkowe będą płacone według stawki WIBOR obowiązującej dwa dni przed upływem danego okresu odsetkowego a to jest informacja nieznana zupełnie. Ona może być bardzo różna. Przyjęto pewną średnią, która Pani Skarbnik przyjęła do szacunku. Konkretnie kwoty wypłaty odsetek będą uzależnione od roku ponieważ w okresie kiedy nie będzie jeszcze wykupu one będą dotyczyły całej emisji. Potem w poszczególnych latach będą to kwoty zmniejszające się ponieważ będzie następował wykup a więc kwota obligacji mniejsza od tej od której trzeba będzie płacić odsetki. Nie ma jakiś innych elementów, które są potrzebne do szacunków kosztów obsługi, ponieważ będzie to emisja nie publiczna.

Przy emisji publicznej w ogóle trudno byłoby szacować ponieważ to byłoby uzależnione od warunków rynkowych. Tutaj wykupujemy je po cenie nominalnej, też znanej. Wszystkie elementy z wyjątkiem stawki WIBOR, która jest niepewna i będzie zmienna, są znane.

Radny powiedział, że powiedźmy że koszt obsługi będzie zmienny i będzie zależy od tego jaka będzie stawka WIBOR to wracamy do punktu wyjścia czy Rada podejmuje dzisiaj uchwałę w sprawie emisji obligacji czy w sprawie zamiaru emisji obligacji?

W. Ławnikowski odpowiedział, że Rada podejmuje uchwałę w sprawie emisji obligacji. Procedury nie przewidują i ustawa o samorządzie gminnym ani ustawa o obligacjach nie przewiduje podejmowania przez Radę uchwały o zamiarze emisji. To będzie emitowane tak jak mówi opinia RIO nie jest dla Rady wiążąca i dla Burmistrza, który ewentualnie będzie wykonywał. Może nie podjąć ostatecznie realizacji tej uchwały w zakresie emisji, jeżeli warunki byłyby na tyle niekorzystne po podjęciu uchwały albo opinia RIO miażdżąco negatywna. Jest to opinia, która nie wiąże Burmistrza.

Radny powiedział, że opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie nie jest dla Pana Burmistrza wiążąca czyli jeśli Rada dzisiaj podejmie uchwałę w sprawie emisji obligacji czyli praktycznie traci nad tym kontrolę. Bo nie ma później wpływu już żadnego na to.

Kierownik Biura Prawnego opowiedział, że Rada tak, ponieważ to jest zadanie Burmistrza. Tak samo jak z gwarancjami, tak samo jak z kredytami podejmuje decyzję wyjściową natomiast potem to jest element negocjacji między organem wykonawczym a instytucjami finansowymi, bankami itd. Są pewne elementy tutaj niezmiennie. Zmienny tej tylko WIBOR, który jest obiektywnie niezależny i od Rady i od Burmistrza. Wszystkie elementy Rada ustala w tym momencie: wartość po jakiej będzie wykupowana, terminy w jakich będą wykupywane. Wszystkie to brzegowe warunki są znane. Jeżeli miałyby ulegać zmianie to musiałyby ulegać zmianie uchwała, w tych elementach.

Kwestia braku zabezpieczenia, bo nie będzie. Są wszystkie podstawowe elementy wymagane brzegowe, w których Burmistrz może się poruszać określone w uchwale poza VIBOR-em.

Radny powiedział, że w punkcie drugim w uzasadnieniu: przewidywane koszty emisji obligacji plus marża banku na poziomie od 1-15%. Jeśli Burmistrz podpisze umowę a Banki powie że chce 2% co wtedy?

W. Ławnikowski powiedział, że to będzie kwestia oceny przez Burmistrza i przyjęcia tych warunków.

A. Siwek powiedział, czyli Rada nie wpływa na to co się będzie działo dalej.

Kierownik Biura Prawnego powiedział, to zależy jak daleko radny uważa za konieczne żeby rada miała kontrolę.

Rada ma kontrolę po pierwsze poprzez określenie tych warunków brzegowych. Pewne warunki polegają negocjacji. Marża też oczywiście nie jest ustalona jako maksymalna. Ta kontrola może być kontrola następczą. Rada ma możliwości inne kontroli.

Burmistrz powiedział, że dziękuje za wyjaśnienia. Zdaniem Burmistrza były wyczerpujące. Zawsze mamy ten problem z określeniem kompetencji Rady, kompetencji Burmistrza. Tak to zostało ustalone i Rada nie może mieć pretensji, że po decyzjach kierunkowych Burmistrz musi pewne decyzje też podejmować i realizować uchwały Rady.

Burmistrz poinformował, że chciałby sprostować wypowiedź radnego A. Siwka, który powiedział o tym, że powiększamy znowu o 15.000.000 zł sytuację finansową Miasta.

Pani Skarbnik to mówiła i trzeba mieć dużo złej woli żeby tak to zinterpretować. My to przedstawiamy ponieważ wskaźniki musimy inne zastosować i w ten sposób chcemy kredyty krótkoterminowe zamienić na obligacje i nie pogarszamy w ten sposób o 15.000.000 zł o którym mówi Radny. Zaciągamy obligacje na 10.010.000 zł i Radny płynnie to tego sobie dodaje koszty obsługi oczywiście, bo to będą odsetki które oszacowała Pani Skarbnik na 4.500.000 zł ale może być o 1.000.000 zł mniej. Nie wiemy jak to się będzie zachowywać.

Może sytuacja Miasta się zmienić. Może zmienić się w ogóle układ budżetu Państwa i samorządy będą zupełnie inaczej finansowane.

Burmistrz powiedział, że chciałby aby tak było i myśli optymistycznie i po kilku lata te obligacje w ogóle nie będą musiały być emitowane. Dzisiaj już mówienie o tym że pogarszamy wynik finansowy Miasta o 15.000.000 zł jest nadużyciem.

Radny A. Siwek powiedział, że Burmistrz ma dziwny zwyczaj przypisywania komuś wypowiedzi, których nie było. Powiedziałem wyraźnie, że chcemy Miastu zafundować 15.000.000 zł z czego 10.000.000 zł zostanie spłaconych, czyli powiedźmy 4.600.000 zł na dzień dzisiejszy według tych szacunków zostaje do spłaty w latach następnych. Możemy wrócić do nagrania i to odsłuchać sobie dokładnie. To co Burmistrz powiedział, że może być milion mniej ale również może być milion lub dwa więcej, bo się zmienia na przykład uwarunkowania i będą inne wskaźniki. Może zimnic się na lepsze lub na gorsze.

Radny powiedział, że chciałby zobaczyć jakieś szacunki na piśmie, wyliczone przez Panią Skarbnik, które kredyty spłacimy, jakie kredyty, jakie kwoty, jakie odsetki. Opowiadacie ciągle cos tam. Nie dostaliśmy szacunków kwietniu jak rozmawialiśmy i nie ma żadnych szacunków tutaj.

Zdaniem Radnego wrzucanie takiej sprawy poważnej na 48 godzin przed sesją to i tak się trzeba się cieszyć że nie pięć minut przed sesją.

Radny powiedział, że nie ma wiedzy na ten temat i będzie głosował przeciwko nie dlatego że opozycja jest twardogłowa tylko nie mam na temat wiedzy. Być może mnie to interesuje w mniejszym lub większym stopniu ale jak wyjdę tam na zewnątrz i ktoś mnie złapie za rękach i zapyta o co tutaj chodzi , dlaczego pan tak głosował to ja jako Andrzej Siwek powinienem umieć się z tego wytłumaczyć.

Radny K. Sęk powiedział, że Burmistrz zarzuca jednemu z radnych ogromną, złą wolę w bardzo luźnym przedstawianiu kwot, ale Burmistrz robi to samo tylko w wykonaniu Burmistrza jest to propaganda sukcesu, nie mająca nic związanego z rzeczywistością.

Zdaniem Radnego Burmistrz powiedział, że wyłącznie bierzemy obligacje bo się zmieniły wskaźniki po to żeby te kredyty krótkoterminowe zmienić na kredyty długoterminowe. Pani Burmistrz może opowiadać takie rzeczy do kamery ale z uzasadnienia uchwały zacytuję Panu i mieszkańcom napisane jest że z 10.000.000 zł 7.306.753 zł pójdzie na spłatę wcześniejszych kredytów co mogą ewentualnie zakwalifikować jako rzeczywiście prawdziwą wypowiedź Burmistrza, bo spłacimy kredyty krótkoterminowe. Ale kwota 2.703.227 zł i jest to opisane przez Panią Skarbnik na pokrycie planowanego deficytu budżetowego w roku 2013.

Radny powiedział, że nie opowiadamy dyrdymałów iż jest to tylko i wyłącznie dla poprawy kondycji finansowej Miasta. Pan Burmistrz się wyrabia z zobowiązaniami jakie Miasto ma, z wydatkami i z pokryciem tych wydatków i Burmistrz sobie w trybie ekspresowym Straży Pożarnej gasi pożar jakim jest deficyt budżetowy kryty tylko i wyłącznie z obligacji w kwocie 2.703.227 zł, czyli jakaś ¼ tych pieniędzy pójdzie na deficyt wygenerowany tylko i wyłącznie w tym roku. Niech Burmistrz nie opowiada, że to są pieniądze na kredyty krótko czy długoterminowe.

Zdaniem radnego Panu Burmistrzowi łatwo przychodzi oskarżanie czy tam Platforma rządzi czy tam PIS czy SLD nie w tym rzecz chodzi o oskarżanie władz centralnych o to że tu zmienili wskaźniki w tym roku na takie, tu wskaźniki zmienili na inne i nie byliśmy do tego przygotowani i teraz musimy się przed tym bronić.

Radny K. Sęk powiedział, że ma wrażenie iż Burmistrz broni się przed budżetem komisarycznym, bo to Panu grozi jeżeli Pan nie weźmie tych obligacji i Pan po raz kolejny i jak powiedział A. Siwek nie zadłuży Miasta na kolejne miliony. Takie są fakty.

Wcześniej było powiedziane że takie obligacje wypuściły też inne gminy, czy to Był; Koszalin, Świdwin, Karlino i nie sledze sytuacji finansowej tych gmin ale ograniczając się tylko i wyłącznie do Karlina to Karlino finansuje z wypuszczonych obligacji inwestycje bieżące, ani tak jak Burmistrz powiedział, czy Pani Skarbnik finansuje deficyt bądź roluje kredyty. Normalnie Inwestuje te pieniądze czego Pan Burmistrz nie raczy zauważyć. W Koszalinie się dzieje to samo.

Radny powiedział, że u nas tylko i wyłącznie zaciągamy zobowiązania żeby spłacać kolejne. Pani Skarbnik na Komisji Rewizyjnej wytłumaczyła w bardzo prosty sposób że na rolowaniu kredytów zaoszczędzimy 500.000 zł i to bardzo dobre posunięcie. Spłacimy wcześniej kredyty, które były droższe niż teraz emitowane obligacje, oczywiście przy założeniu że ten WIBOR będzie taki a nie inny. To jest tylko 500.000 zł zaoszczędzone a koszty pozostałe, o których mówił radny Siwek blisko 4.700.000 zł to jednak są koszty, które obciążają w przyszłości w 2020, 2021 mieszkańców. Teraz jeszcze dzieci ale ludzi, którzy będą mieszkać i chodzić po dziurawych drogach.

Zdaniem Radnego klasy będą trzydziesto sześciu osobowe. Mój bratanek w SP Nr 4 chodzi do klasy trzydziesto sześciu osobowej. W „Sukcesie” są klasy piętnasto osobowe, sale multimedialne, wygodne skórzane fotele dla każdego ucznia, laptopy zamiast książek. Jakby każda szkoła za tym poszła, ale wymaga też rozsądku a nie przejadania pieniędzy, tak jak się to dzieje w tym mieście.

Radny pytał kiedy Burmistrz zaproponuje obcięcie wydatków zaczynając od Urzędu Miasta? Czy ja wreszcie zobaczę Pana Yetiego mówiąc kolokwialnie ale Pan Cecki czyli Pan Cecki, który jest szefem zawiązanego przez Pana wydziału, który od Pana kadencji jest tu gdzieś ale nikt go nie widział? Podejrzewam, że koszty jego wynagrodzenia to jest około 6.000 zł brutto. Kiedy zacznie Urząd Miasta od rewizji własnych wydatków, czy tylko i wyłącznie będziemy opierać politykę finansową Miasta na kredycie? Prędzej czy później mieszkańcy z tego zapłacą.

Radny powiedział, że Burmistrz w tym roku już wykorzystał jeżeli chodzi o podatki limit. Mamy najwyższe jakie są dopuszczalne jeżeli chodzi o nieruchomości. A cóż Pan Burmistrz zrobi w przyszłym roku?

Zdaniem Radnego Burmistrz broni się przed bankrutem tego Miasta, bo Pana polityka idzie na wszystko dla swoich i to jest po prostu karygodna.

Radny K. Sęk powiedział, że będzie głosował przeciwko nawet czy dostałem pięć minut wcześniej ta uchwałę, czy dziesięć minut wcześniej, czy tydzień wcześniej dla mnie to jest żadna polityka finansowa jest to działanie na dziś i gaszenie pożaru.

Burmistrz powiedział, że dziękuje za płomiennie wystąpienie i cieszy się wystąpienia Radnego. Nigdy Radny Burmistrz nie zawodzi i tym razem też nie zawiódł. Wystąpienie Radnego w żadnej mierze nie jest prawdziwe jak Radny zauważył a z Panem Ceckim jak tak dobrze pójdzie to pewnie spotka się Radny najszybciej w sądzie, skoro Radny nie jest w stanie go namierzyć tu w Urzędzie, ale to już sprawa Radnego.

Natomiast jeżeli chodzi o te rewelacje, które podaje o katastrofalnej sytuacji Miasta. Porównuje Pan do Karlina, do innych samorządów, więc jeżeli mówimy o obligacjach to zawsze to jest taki zapis że na pokrycie deficytu. Natomiast jeśli Radny nie chce zauważyć inwestycji, które zostały dokonane w Białogardzie to już jest sprawa radnego.

Radny K. Sęk zapytał czy Pan Burmistrz starszy Radnego w imieniu kogoś. Czy Pan klienta podsyła Radnemu o Kancelarii?

Burmistrz odpowiedział, że klienta Radnemu nasyła.

Radny K. Sęk powiedział, że rozumie bo myślał że Burmistrz Radnego sądem straszy.

Burmistrz odpowiedział, że nie, absolutnie.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o deficyt, to mówił na Komisji Budżetu i Finansów i pewnie dzisiaj Pani Skarbnik mówiła na Komisji Rewizyjnej, że w ramach tych emisji obligacji jest 2.700.000 zł deficytu, który musimy pokryć w tym roku i była dyskusja.

Radni powinny pamiętać i radny K. Sęk też powinien pamiętać, bo punktualnie przybył na sesję i to jest wyjątek wart zauważenia, i o tym mówiliśmy przy okazjach zmian w budżecie i Burmistrz mówiliśmy o tym że zdejmujemy 800.000 zł i o tym że są problemy ze sprzedażą działek. Radny mówił też o tym płomiennie również i była mowa o kwocie 2.700.000 zł.

W sprawie sytuacji finansowej Miasta to Burmistrz mówił też o tym na komisjach. Rozpoczynając kadencję mieliśmy około 17.500.000 zł zadłużenia ze względu na wielość inwestycji, które były wykonywane w roku 2009, 2010. Była budowa ulic, dróg itd.

Po wykonaniu różnych inwestycji w naszej kadencji zaciągaliśmy kredyty, ale też je spłacaliśmy. Do roku 2012 trzymaliśmy poziom zadłużenia w wysokości dochodów własnych około 17.000.000 zł.

Burmistrz poinformował, że w tym roku jest gorzej i w tym roku w 2013 ten deficyt się zmienia. Natomiast staraliśmy się utrzymać zadłużenie na poziomie około 17.000.000 zł.

Burmistrz prosił żeby nie uprawiać takiej czarnej wizji końca świata, bo tak nie jest. Skórzane fotele, gadzety są ważne ale nie najważniejsze w szkole.

Dzisiaj Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych była w naszych szkołach. W Szkole Podstawowej Nr 4 nie ma klas powyżej trzydziestu dwóch osób i tak Pani Dyrektor mówiła. Radny mówił o trzydziestu sześciu a ja mówię o trzydziestu dwóch. Tak samo radny się przejęczyła w wielu innych kwestiach.

Radny K. Sęk powiedział, że to jest dramat że trzydziestu dwóch sześciolatków jest. To jest dramat.

Burmistrz poprosił, aby radny nie przerywał wypowiedzi.

Przewodniczący rady Miejskiej poprosił radnego K. Sęka o zachowanie spokoju.

Burmistrz powiedział, że czasami odnosi wrażenie że bierzemy udział w jakimś dramacie, a Radny chce być koniecznie takim aktorem na pierwszym planie i też tak można.

Burmistrz powiedział, że chciałby Kończyć bo trudno się odnieść do tego potoku słów, które Radny ciągle prezentuje i trudno to wszystko skomentować. Radny maluje życie w czarnych barwach a jako młody człowiek, człowiek sukcesu powinien Radny widzieć zupełnie inaczej.

Radny A. Milczarek zapytał Panią Skarbnik o zasadność wcześniejszego rolowania tych kredytów, o których mówił Pan Andrzej i czy to było niezbędne i tak było wcześniej powiedziane że były już przymiarki do tego innego kredytu jakim są obligacje i czy zasadne było wcześniejsze rolowanie tych kredytów i na czym to polegało, że musieliśmy to zrobić wcześniej aby teraz móc ewentualnie przystąpić do formy obligacji?

I. Kubiak powiedziała, że uchwała podejmowana w sprawie kredytu na rolowanie długu jest aktualna. Kredyty zostały zrealizowane. Kwota kredytu przypadająca na rolowanie długu jest tak jakby nam udzielona natomiast jeszcze jest w dyspozycji w banku. Do dnia 30 października mamy czas na podjęcie decyzji które kredyty rolujemy i w stosunku do których kredytów przesuwamy termin płatności.

Pani Skarbnik powiedziała, że kwota rolowanych kredytów wyniesie w 2013 roku, łącznie z obligacjami przeznaczonymi na rolowanie długu 9.601.335, 031 zł.

Poprzednia uchwała nie przepada i także będzie zrealizowana.

Pani Skarbnik poinformował, że chciała to zrobić łącznie z tą operacją ponieważ to warunkowało dobre dobranie kredytów w jednym czasie i wybranie tych, które najbardziej przeszkadzałyby w realizacji budżetu i spełnieniu wskaźników.

Radny A. Milczarek advoce - zapytał czy te wyczekiwanie takie do ostatniej chwili prze Panią Skarbnik było to przemyślane działanie?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że działanie jest jak najbardziej przemyślane, ponieważ wskaźnik na następny rok był liczony na poziomie planu wykonania za trzeci kwartał i bardzo zależało Pani Skarbnik żeby nie zmieniać tego planu, który był zaplanowany po stronie dochodów i wydatków po to żeby te wskaźniki utrzymać troszeczkę lepsze, troszeczkę wyższe.

Wybranie tych kredytów na tą łączną kwotę nie zwiększa kwoty długu.

Radny J. Harłacz powiedział, czy to są obligacje czy to jest kredyt to są zobowiązania finansowe, które niestety będziemy musieli spłacać. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Wszyscy wiemy że WIBOR jak się zmieni w zależności od sytuacji bankowej, od Parlamentu na drugi filar emerytalny. Okaże się część środków jest finansowanych na giełdzie papierów wartościowych, część jest inwestowana na różnego rodzaju inwestycjach a część jest w bankach na dobrze oprocentowanych kontach i wtedy kiedy odbiorą te pieniądze banki zaczną szukać po kieszeniach, po gminach, po samorządach środków które wcześniej wydatkowały na różnego rodzaju cele. Tutaj bardzo poważnie trzeba podejść do tego kredytu.

Radny powiedział, że ma pewną zasadniczą wątpliwość, że to wszystko co nam się przedstawia w optymistycznym świetle to nie do końca jest tak właściwe. Już dzisiejsza sesja jest wynikiem deficytu budżetowego Miasta a co za tym idzie to już dzisiaj nie możemy sobie tak naprawdę na przyszłość zaplanować i na kolejne lata zysków z tytułu sprzedaży mienia komunalnego, dochodów z różnego rodzaju podatków i opłat administracyjnych.

Nie wiemy jakie będą przychody dla Miasta i czy one będą gwarantowały możliwość spłaty kredytów.

Zdaniem Radnego to jest na ostatnią chwilę dzisiaj i zgadzam się z moimi przedmówcami, przedstawiona nam ta argumentacja o emisji obligacji i tak na dobrą sprawę uchwała jest jasna i czytelna i to nie jest żadna intencja tylko to jest uchwała w sprawie emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez burmistrza.

To jest uchwała, która w późniejszym etapie wiąże nam ręce oczywiście nie będziemy mieli żadnego wpływu na dalsze poczynania Miasta.

Radny powiedział, że trochę boi się tych zobowiązań kredytowych. Pan Burmistrz już rolował kredyty w Starostwie i dzisiaj Starostwo jest zadłużone do 2022 roku i nie ma pieniędzy i dlatego te wszystkie dzisiaj intencje, uchwały budżetowe, które wspomagają różnego rodzaju instytucje Powiatu czy też jednostki powiatowe, tak jak: Policja, Straż itd. to jest wynikiem tego że Powiatu dzisiaj nie stać własnym jednostkom. Miasto wspiera te jednostki.

Zdaniem Radnego nie mamy dzisiaj żadnej gwarancji, przy tym jednoczesnym ryzyku jakie dochody i wpływy z różnego rodzaju należności będą wpływały do Miasta a zaciągamy kolejny kredyt nazwijmy to w obligacjach, który będzie spłacany w kolejnych latach 2020-2024.

Radny zapytał co z inwestycjami które stoją przed samorządem? Co z mieszkalnictwem, co z jednostkami samorządowymi i jak one będą wspierane? Wydatkując pewne środki musimy też uszczuplać finanse poszczególnych jednostek.

Radny powiedział, że tak dbamy o wszystkich po kolei w Powiecie i w jednostkach Powiatu a tutaj od dwóch lat mówię o tym żeby wyrównać na takim poziomie pensje w jednostkach samorządowych pracowników i w Urzędzie pracowników i nie tylko swoim, którzy tak napa rade są z klucza i nie wiem czy partyjnego czy koleżeńkiego. Daje się po 6.000 zł i 7.000 zł miesięcznie a zwykły urzędnik czy zwykły pracownik w jednostce samorządowej tej podwyżki nie widział, a jak już to o stopień inflacji śmiechu wartej. Przez pięć lat nic się nie daje a później się wrzuci 2,5%. O stopień inflacji to nie jest żadna podwyżka.

Radny J. Harłacz powiedział, że rozumie że to bank wykupuje te obligacje. Co w przypadku jakiegoś niepowodzenia i nastąpi krach finansowy gdziekolwiek i on dotknie każdą poszczególną jednostkę. Co wówczas w ramach pewnego kontraktu bankowego będzie musiało stracić by spłacić te zobowiązania obwarowane w banku jako emisje czy obligacje? To się tak ładnie mówi obligacje, ale to jest po prostu czysty kredyt. To jest pewien kaganiec dla samorządu o ile chodzi o przyszłe lata.

Radny zapytał w jakim stopniu wpłynie na inwestycje jakimi Miasto powinno się zajmować i na funkcjonowanie jednostek jakie Miasto powinno finansować na właściwym poziomie?

Radny M. Danowski zapytał Panią Skarbnik na jaką kwotę maksymalną Miasto Białogard może wydać obligacji i jakie instrumenty finansowe regulują wielkość emisji obligacji, czyli określają zdolność finansową Miasta do ich wydania?

Jak nasze planowane oprocentowanie wygląda na tle oprocentowania w innych samorządach, pobliskich, które też wydawały obligacje?

Radny P. Szyszlak zapytał Panią Skarbnik czy jako mieszkaniec miasta Białogard będę mógł nabyć takie obligacje? Tam jest napisane, że 150 osób indywidualnych adresatów. Nie mniejsze niż 150 osób. Czy one będą tylko własnością banku?

Radna K. Leś powiedziała, że Pani Skarbnik mówiła, że bank może wykupić całą emisję obligacji. Radna zapytała czy może całość, czy może wykupić 50% również?

Zdaniem Radnej nie powiedziane czy te obligacje kupi od nas bank w takiej ilości w jakiej chcemy wyemitować. Czy tej gwarantem i wykupi całość i nie ma dzielenia na przykład na połowę itd. w poszczególnych latach na przykład?

Radna E. Bury powiedziała, że mamy pytanie do Pani Skarbnik odnośnie przedłożonego uzasadnienia do uchwały i przedłożony projekt uchwały przewiduje emisję przez Miasto obligacji na łączną kwotę 10.010.000 zł z tego na: w wysokości 2.703.000 zł na pokrycie planowanego deficytu w 2013 roku. W kolejnej uchwale jest w uzasadnieniu zmiany wartości w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2013-2020 wynikają ze zmian w budżecie Miasta Białogard itd. i plan dochodów ogółem wynosi 67.127.000 zł natomiast plan wydatków 73.706.000 zł a deficyt budżetowy wynosi 6.578.000 zł.

Pani Skarbnik zapytała czy radna E. Bury sugeruje, że chodzi o różnicę która wykazuje że wzrost deficytu jest wyższy w uchwale budżetowej niż propozycja emisji obligacji na niższą kwotę?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że chodzi o ogólną kwotę planowanego deficytu budżetu ponieważ on w ogólnej kwocie wynosi tak jak jest wskazane w uchwale budżetowej ale on w tej łącznej kwocie 6.537.000 zł i na to składają się już zaciągnięte kredyty wcześniej uchwalane przez Radę oraz jedna wartość kredytu która zaciągnięta w 2012 roku na przebudowę ulicy Paderewskiego, Rubinsteina. Małcużyńskiego na kwotę 445.000 zł i to uzupełniło nam ten deficyt. Stąd ogólnie w kwocie emisji obligacji wymagalna jest niższa kwota niż ten deficyt wykazany w uchwale budżetowej o te 445.000 zł i stąd jest różnica.

Łącznie przychody budżetu muszą stanowić 6.537.000 zł.

W odpowiedzi na pytanie czy można kupić te obligacje Pani Skarbnik odpowiedziała, że będą prowadzone rozmowy z bankiem jako agentem emisji obligacji Ion gwarantuje w 100% że wykupi te obligacje stąd jednostki samorządu terytorialnego najczęściej wybierają jako agentów obligacji banki ponieważ one są gwarantem szybkiej realizacji tej emisji obligacji i wpływu środków do budżetu.

Pani Skarbnik powiedziała, że bank oczywiście gwarantuje wykup tych obligacji jeżeli nie znajdzie chętnego inwestora na zakupienie takich obligacji.

W rozmowie z mecenasem ustalono, że to wszystko może być jeszcze uregulowane w umowie z bankiem agentem a Miastem Białogard w jakim stopniu możemy udostępnić tą emisję obligacji i w jaki sposób. To będzie regulowała umowa.

Pani Skarbnik powiedziała, że w rozmowie z doradcą banku to wygląda to tak że najczęściej to banki kupują na rynku pierwotnym te obligacje a następnie przez te lata próbują nimi handlować. Na pewno jeżeli pójdzie osoba fizyczna do banku będzie chciała zainwestować pieniądze to na pewno takie obligacje będzie mogła nabyć.

Zdaniem Pani Skarbnik każdy może nabyć taką obligację.

W odpowiedzi na pytanie na jaką kwotę maksymalną Miasto może wydać obligacje Pani Skarbnik odpowiedziała, że to zależy od sytuacji finansowej i potrzeb. Obligacje według ustawy o finansach publicznych mogą być na pokrycie planowanego deficytu i do tej kwoty jaki jest planowany deficyt i do jakiej kwoty można zaciągnąć dług. To nie ma różnicy czy zaciągamy obligacje czy zaciągamy inna formę zadłużenia. Tutaj w zależności od potrzeb i od aktualnych wskaźników oraz od sytuacji finansowej danej gminy.

Radny J. Harłacz zapytał co z ryzykiem mniejszych wpływów, jeśli zaplanowane wpływy nie nastąpią jak to ma miejsce teraz co wtedy ze spłatą?

Pani Skarbnik zapytała czy Radny mówi o wpływach do budżetu?

Radny odpowiedział, że do budżetu jeśli zaplanowane wpływy w projekcie budżetowym nie zasilą właściwie miejskiego konta, co wówczas? Znowu będziemy brali kolejne obligacje po to żeby spłacić kolejny kredyt?

Pani Skarbnik powiedziała, że uważa że na przyszły rok zaplanowana jest maksymalna kwota, którą moglibyśmy spłacić jeżeli chodzi o kwoty rat kredytów i to jest kwota około 840.000 zł i to jest kwota która spłacimy kredyty. Reszta wartości szacowana jest na podstawie analizy lat ubiegłych oraz wykonania tego roku.

I. Kubiak poinformowała, że pokusiła się o zabezpieczenie takiej furtki na to i uważa że ten wskaźnik będzie nam rósł a nie malał.

Zdaniem Pani Skarbnik musimy przede wszystkim zadbać o to żeby zbudować jak najwyższą nadwyżkę operacyjną czyli różnicę pomiędzy dochodami bieżącymi a wyda takimi bieżącymi i wtedy ten wskaźnik będzie coraz wyższy i wielkości w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2014-2020 planowane są dosyć realnie. Tam są kwoty uaktualnione ze sprzedaży majątku, było 3.500.000 zł a teraz jest zmniejszone do kwoty ok. 1.000.000 zł co roku. Nadwyżkę operacyjną oszacowaliśmy na takim poziomie żeby ją realizować i to jest nadwyżka operacyjna na poziomie ok. 3.500.000 zł.

Radny J. Harłacz powiedział, że Pani Skarbnik wie że dochody ze sprzedaży mienia komunalnego w tym roku sięgają chyba 500.000 zł .

Zdaniem Radnego jeśli tu nie nastąpi jakiś radykalne zmniejszenie stawek za grunty i mienie komunalne to tych dochodów nie należy się spodziewać, że będą one wyższe w przyszłym roku.

Radny zapytał a gdy nastąpi taka sama sytuacja w roku 2014 tak jak w tej chwili że okazuje się że mamy deficyt prawie 3.000.000 zł i co będziemy dalej robić? Spłata jednego to jest jedna kwestia ale będziemy mieli ciągle niedobór środków własnych na funkcjonowanie jednostek samorządowych i co wówczas?

Jak Burmistrz będzie realizował finansowanie jednostek, jak będzie zapatrywał się w kwestii realizacji zadań związanych z mieszkalnictwem, żeby nie mówić tylko że trzeba ale żeby to robić?

Radny M. Danowski zapytał Panią Skarbnik ile banków na dzień dzisiejszy jest zainteresowanych wypuszczeniem naszych obligacji ? Chodzi o to czy mamy możliwości wyboru i negocjacji cen?

Od godziny 17<sup>45</sup> w obradach nie uczestniczył radny D. Glinka.

Pani Skarbnik poinformowała, że interesuje się tym i banki też są zainteresowane aby być tym agentem emisji obligacji. Prowadzona była rozmowa z bankiem PKO BP z Warszawy, bo to tylko duże jednostki przeprowadzają emisje obligacji.

W rejonie w Województwie Zachodniopomorskim banki nie mają takich możliwości. Zabiega Spółdzielcza Grupa Kapitałowa.

I. Kubiak powiedziała, że zwróciła się także do Banku Ochrony Środowiska, do Banku Gospodarstwa Krajowego tutaj będzie ogrywała rolę cena, którą zaproponuje bank i oczywiście najniższa marża banku.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące planowanego oprocentowanie które bank proponuje i radnym zostało przedstawione w kalkulacji marże banku 1,5% ale teraz Pani Skarbnik wie że nie będzie więcej niż 1,3%. Widać że jest spore zainteresowanie banków to też będzie duża konkurencja jeżeli chodzi o marżę.

Z. Jonko powiedział, że na kwietniowej sesji podejmowaliśmy decyzję odnośnie rolowania kredytów. Tam była kwota około 9.000.000 zł.

Radny zapytał czy te zrolowanie kredytu, które wtedy nastąpiło zostało ono sfinalizowane i te kredyty zostały niejako spłacone i w tym kontekście był brany kredyt.

Teraz wypuszczamy emisję obligacji i czy to jest na pokrycie tamtego długu czy nowego długu? Z dokumentów które były wtedy przedstawione był kredyt zaciągnięty na spłacenie długoterminowego kredytu bankowego i planowanego deficytu budżetu Miasta.

Na dzisiejszej sesji mamy na sfinalizowane planowanego deficytu budżetu Miasta, czyli wtedy mieliśmy to i dzisiaj mamy dokładnie to samo a kwotę długu jaka przedstawiono nam rok 2013 to już mamy prawie 23.000.000 zł.

Radny zapytał jaka naprawdę będzie suma summarum wszystkich długów bo nie wiem czy już tamte kredyty spłaciliśmy czy dopiero tym kredytem będziemy spłacali tamten kredyt podjęty na XXXVI sesji?

Radny Z. Jonko powiedział, że bardzo głośno akcentował wtedy swoje niezadowolenia i dzisiaj tak samo podchodzę z niezadowoleniem, że będzie wypuszczona emisja obligacji bo prognozowałem że w niedługim czasie weźmiemy 7.000.000 zł kredytów. Co prawda pomyliłem się o 3.000.000 zł, ale to zostało zapisane w protokole. Twierdziłem czy jest taka katastrofalna sytuacja, że byśmy my wtedy podejmowali taką decyzję bo się zastanawiam jeżeli wtedy nie było takiej sytuacji to cos na dzień dzisiejszy popycha w tą stronę żebyśmy dalej się zadłużali?

Radny zapytał jakie będzie w sumie zadłużenie? Bo już na dzień dzisiejszy prawie 23.000.000 zł ale rocznie spłacmy już 1.100.000 zł samych odsetek.



Radny powiedział, że niepokoi go ze obsługa zadłużenia taka a nie inna powoduje że stoimy przed budową ulicy Piastów i to prawie pokrywa się z tym długiem. Jeżeli w takim kierunku mamy iść to można powiedzieć co roku nam ucieka taka ulica. Proszę zsumować ile to będzie.

Od godziny 17<sup>50</sup> w obradach nie uczestniczył radny J. Harłacz.  
Na sali obrad pozostało 19 radnych.

Pani Skarbnik powiedziała, że już dzisiaj mówiła ponieważ tu już padło takie pytanie co z kredytem na rolowanie zaciągniętym i jest on finalizowany tylko on jest jak dyby do dyspozycji Miasta jeszcze w banku.

Przetarg się odbył i kwota jest zabezpieczona na ten manewr. Do 30 października mamy czas aby wykorzystać te środki i to jest kwota 2.294.582,031 zł. Taka kwota kredytów jest przeznaczona na zrolowanie właśnie z tego pierwszego etapu zaciągnięcia kredytów.

Emisja tych obligacji oraz środki płynące z tego na rolowanie długu to jest kwota 7.306.000 zł co łącznie da nam kwotę 9.601.335,031 zł. Taka kwota ulegnie zrolowaniu kredytów.

Radny K. Sęk powiedział, że jako mieszkaniec czuje się rolowany w ogóle.  
Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zachowanie spokoju.

Radny Z. Jonko zapytał czyli to będzie 31.000.000 zł?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie, i Pani Skarbnik powiedziała, że mówi o kwocie 9.601.335,031 zł i taka kwota zostanie zrolowana.

Radny Z. Jonko powiedział, że przecież mamy kwotę długu 22.772.000 zł.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że wartość długu wzrośnie o kwotę zaciągniętych kredytów i emisji obligacji w 2013 roku na kwotę, która jest zaciągnięta na deficyt natomiast na spłatę na rolowanie tych kredytów to nie ma żadnego znaczenia, ponieważ dług pozostaje na tym samym poziomie. Jeden kredyt zaciągamy drugi spłacamy, czyli to nie wchodzi do wysokości długu. Kwota długu na koniec 2013 roku zwiększy nam się o kwotę 5.355.442,082 zł i wyniesie 22.772.739,078 zł co będzie stanowiło 33% poziomu planowanych dochodów czyli wskaźnik zadłużenia.

Radny A. Adamczewski powiedział, że ma taką prośbę, wniosek bo jak Pani Skarbnik na wstępie swojej wypowiedzi powiedziała że już dzisiaj to już raz tłumaczyła to prosiłby aby kolega słuchał żeby na przyszły raz nie zadawał tego samego pytania a jeżeli już to radny składa wniosek żeby zajrzeć do protokołu i odczuta bo drugi raz usłyszeliśmy dokładnie tą samą odpowiedź.

Radny K. Sęk powiedział, Andrzejku jeżeli wy nie macie żadnych wątpliwości i siedzicie bo musicie to jest wasza sprawa. Pan Radny miał pytania.

J. Leszczyk poinformował o zamknięciu dyskusji i przystąpieniu do głosowania. Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie propozycję Burmistrza z wykreśleniem kilku zapisów i poprawek zgłoszonych w projekcie uchwały przez Burmistrza.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała poprawki Burmistrza, głosując: za – 14, przeciw – 0 , wstrzymało – 5.**

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez burmistrza.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez burmistrza, głosując: za- 14, przeciw- 5, wstrzymało się – 0.  
Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XLIV/322/2013.**

**c) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2020**

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił aby w kilku zdaniach Pani Skarbnik dokonała wprowadzenia do projektu uchwały.

I. Kubiak Skarbnik Miasta powiedziała, że projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2020 wynika przede wszystkim ze zmian w budżecie Miasta przedstawionych w pierwszej uchwale oraz z kwot emisji obligacji czyli wszystkich zmian kwoty długu. Wieloletnia Prognoza Finansowa uwzględnia zmiany w wysokości planowanej kwoty długu w poszczególnych latach, wydłużenia raty spłaty rat kapitałowych kredytów, pożyczek oraz wykup papierów wartościowych na lata 2013- 20124. Wszystko zostało powiedziane w między czasie, że niektóre pozycje Wieloletniej Prognozy Finansowej zostały zaktualizowane i dopasowane do rzeczywistości, do realiów, wyliczone na nowo i stanowią podstawę do wyliczenia wskaźników indywidualnych na poszczególne lata budżetowe. Wskaźniki te są spełnione do 2024 roku.

**Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna ( za - 2, przeciw-0, wstrzymało się – 1)
- 2) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za -3, przeciw- 2, wstrzymało się – 0)

**Opinie Klubów:**

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są stanowiska klubów.  
Nie stwierdzono.

**Dyskusja:**

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos.  
Zgłoszeń nie było.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o przystąpieniu do głosowania projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2020.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2020, głosując: za- 14, przeciw- 5, wstrzymało się – 0.  
Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XLIV/323/2013.**

**Ad 3. Zamknięcie Sesji.**

Radny A. Milczarek powiedział, że na sali obrad nie ma wszystkich radnych i chciałaby aby Pan Przewodniczący zwrócił na to uwagę.

O godzinie 18<sup>00</sup> po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę: „**Zamykam obrady XLIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

protokołowała Joanna Kamińska

**PRZEWODNICZĄCY RADY  
mgr Józef Leszczyk**